

II 38 P

Dom osiedle mieszkanie



B 1934

STYCZEŃ 1935

w numerze :

Mieszkanie do wynajęcia
Ś. p. Ignacy Drexler
Oszczędne projektowanie ulic
Projekt schronu mieszkaniowego
Ogród przy domu



ro
w

SPIS RZECZY ZA ROK 1931

I. SPRAWA MIESZKANIOWA.

1. Ogólne.
2. Finansowanie budowy.
3. Spółdzielczość.
4. Polityka mieszkaniowa i gruntowa w kraju i zagranicą.
5. Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.
6. Budownictwo wiejskie.

II. URBANISTYKA.

1. Z Towarzystwa Urbanistów Polskich.
2. Ogólne.
3. Zieleń.
4. Dymy.
5. Halasy wielkomiejskie.

III. BUDOWNICTWO.

1. Ogólne.
2. Plany:
 - a) domy jednorodzinne i bliźniacze,
 - b) domy zbiorowe,
 - c) domy hotelowe i schroniska turystyczne,
 - d) gmachy przemysłowe i użyteczn. publ.,
 - e) domy przyziemne.
3. Technika budowy i materiały budowlane:
 - a) budownictwo drewniane,
 - b) budownictwo beton. i szkieletowe.
4. Zaopatrzenie mieszkań i instalacje.
5. Wnętrza i sprzęty.

IV. OGRODNICTWO.

V. RÓZNE.

1. Osobiste.
2. Z zebrań, kongresów, odczytów i wystaw.
3. Z książek i wydawnictw.

I. SPRAWA MIESZKANIOWA.

1. Ogólne.

- Mieszkanie do wynajęcia. Artykuł wstępny T. T. str. 1, Nr. 1.
Wysokie domy mieszkalne. Artykuł wstępny T. T., str. 1, Nr. 2.
Bezrobocie. Artykuł wstępny T. T., str. 1, Nr. 3.
Studjum nowoczesnego miasta — T. T. str. 26, Nr. 3.
Kryzys drapaczy nieba, str. 30, Nr. 3.
Budownictwo Mieszkań Robotniczych we Włocławku, St. Pachnowski, str. 16, Nr. 5.
Głód mieszkaniowy, bezrobocie — a budownictwo A. Henneberg, str. 19, Nr. 5.
Instrukcyjny kurs Mieszkan. zorganiz. przez T-wo Hygien. str. 31, Nr. 5.
Mieszkanie najmniejsze — teoria i rzeczywistość, arch. M. Neufeld, str. 9, Nr. 6.
Stan budownictwa mieszkaniowego w Gdyni — Wł. Prohasko, str. 4, Nr. 8.
Wszystko płynie — art. wstępny T. T., str. 1, Nr. 9.
Drapacze ziemi, str. 23, Nr. 9.

2. Finansowanie budowy.

- Blok wielopiętrowy, czy dom jednorodzinny Miecz. Neufeld, str. 7, Nr. 3.
Tanie i dobre mieszkanie, J. J., str. 19, Nr. 3.
Potanianie budowy mieszkań robotn. w Polsce. Art. wstępny. T. Toeplitz, str. 1, Nr. 5.
Cienie (art. wstępny) zależność komornego od wysokości oprocentowania kapitału budowl. T. T., str. 1, Nr. 6.
Crzyb domowy — J. T., str. 15, Nr. 10.
Możliwość potaniania komornego w Szwecji. St. Meyer, str. 21, Nr. 5.
Masowa produkcja mieszkań. H. i S. Syrkusowie. str. 2, Nr. 9.
Zagadnienie Oszczędń.-Budowlane Zagranicą. str. 27, Nr. 8.

3. Spółdzielczość.

- Osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkań na Rakowcu — S. Syrkus, str. 2, Nr. 5.
Streszczenie powyższego art. w języku francuskim, str. 13, Nr. 5.
Krakowska Spółdz. Mieszkaniowa, inż. A. Boratyński, inż. E. Kreisler, str. 14, Nr. 5.
Biuletyn Związku rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszk.

4. Polityka gruntowa i mieszkaniowa w kraju i zagranicą.

- Société national d'habitation à bon marche. T. Toeplitz, str. 5, Nr. 2.
Mieszkania najmniejsze. O. Haeslera w Kassel i Celle, Szymon Syrkus, str. 10, Nr. 2.
Domy Mieszkaniowe Funduszu Kwater. Wojskowego, str. 29, Nr. 2.
Możliwość potaniania komornego w Szwecji, St. Mayer, str. 21, Nr. 5.
Nowoczesne ogrzewanie willi i oddzielnych mieszkań, inż. T. Bilyk, str. 25, Nr. 5 (reklamowy).

Cienie (art. wstępny) zależność komornego od wysok. oprocentowania kapit. budowl. T.—T. str. 1, Nr. 6.

5. *Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.*

- Nr. 1, str. 32
- Nr. 2, str. 34 (Sprawozdanie z działalności do dn. 31 XII. 30 r.).
- Nr. 3, str. 31
- Nr. 4, str. 35 (Wystawa w Berlinie i wycieczka)
- Nr. 5, str. 31 (Udział polski w wystawie w Barcelonie)
- Nr. 6, str. 29 (Wycieczka do Berlina)
- Nr. 7, str. 29
- Nr. 8, str. 27
- Nr. 9, str. 31
- Nr. 10, str. 30
- Nr. 11, str. 22
- Nr. 12, str. 29

6. *Budownictwo wiejskie.*

- Budownictwo wiejskie art. wstępny T. T. str. 1, Nr. 4.
- Mieszkanie wiejskie, a zdrowotność wsi. W. Chodźko, str. 2, Nr. 4.
- Budownictwo na wsi, arch. K. Kalinowski (Min. Ref. Rolnych.) str. 4, Nr. 4.
- Higijena mieszkań na wsi — M. Kacprzak, str. 11, Nr. 4.
- Zabudowa wsi. (Działaln. państw. Banku Rolnego) str. 13, Nr. 4.
- Zagadnienia budownictwa wiejskiego obecnej doby inż. Z. Racięcki, str. 20, Nr. 4.
- Rys historyczny rozbudowy wsi polskiej. Fr. Piaścik, str. 28, Nr. 4.
- Cement w budownictwie wiejskiem. A. Henneberg, str. 33, Nr. 4.
- Domki ptasie. A. K. str. 31, Nr. 4.

1. *Z TOWARZYSTWA URBANISTÓW POLSKICH.*

Konferencja Urbanistów polskich w Gdyni, str. 30, Nr. 9.

2. *Ogólne.*

- O oszczędnem projektowaniu sieci komunikacyjnej nowoczesnego miasta, proj. Ignacy Drexler, str. 6, Nr. 1.
- Ciekawy przyczynek do sprawy uporządkowania miasta: inż. J. W., w N-rze 9 „Technika Lubelskiego“ — str. 28, Nr. 1.
- Krajobrazy przyszłości artykuł wstępny (Holandja) T. Toeplitz, str. 3, Nr. 3.
- Pod znakiem planu. T. T. artykuł wstęp. str. 1, Nr. 7.
- Zabudowanie miasteczek. Dr. Łazarewicz, str. 3, Nr. 7.
- Plan Państwa, S. M. str. 10, Nr. 7.
- Sadownictwo podatkowe. T. T. str. 17, Nr. 7.
- Obowiązkowe parkowanie samochodów. T. T. str. 19, Nr. 7.
- Prawo do odpoczynku. T. T. str. 1, Nr. 8, art. wstępny.
- Park na Pomorzu. Wacław Gajewski, str. 2, Nr. 8.
- Muzeum w terenie. Bruno Zborowski, str. 8, Nr. 8.
- Nieprawdopodobna prawda. T. Toeplitz, str. 11, Nr. 8.
- Uzdrowisko Hallerowo. K. M., str. 18, Nr. 8.

Ogródek dziecięcy — arch. ogr. A. Zielonko, str. 19, Nr. 9.
Oficjalnie usankcjonowany plagjat, str. 23, Nr. 9.
Realizacja planów — K. Bernoulli — Bazylea, str. 1, Nr. 10.
Miasto Jutra. Eugenjusz Cękański, str. 19, Nr. 11.

III. BUDOWNICTWO.

1. Ogólne.

Racjonalizacja w budownictwie. E. Piotrowski bud., str. 3, Nr. 6.
O nowym trzytraktowym rozwiązaniu holenderskim, H. Jasiński, str. 24, Nr. 3.
Dobre chęci i słabe rezultaty. (Miasto ogród Zielonka) arch. L. Tomaszewski, str. 22, Nr. 7.

2. Plany.

a) domy jednorodzinne.

Willa E. Kazimierzczaka w Katowicach, inż. T. Michejda, str. 19, Nr. 1.
Domek letni w Nadliwiu. W. Weker, str. 16, Nr. 3.
Jednorodzinny dom — arch. arch. J. Jankowscy, str. 18, Nr. 6.
Dwa domy jednorodzinne (I dom pp. Żołędziowskich w Rembertowie, proj. arch. J. Jankowski, II dom p. Gumińskich w Wawrzyszewie proj. N. Jankowska) str. 13, Nr. 7.
Willa mec. Rozczyniańskiego w Kolibkach, inż. Mazalon, str. 14, Nr. 8.
Dom mieszkalny przy Al. Szczęśliwskiej w Poznaniu, str. 17, Nr. 9.
Projekt domu drewnianego arch. J. Berlinera i H. Oderfelda (S. A. P.) str. 17, Nr. 10.
Projekt domu drewnianego arch. p. M. Lubiński i Jerzy Nagabczyński — str. 18, Nr. 10.
Dom drewniany pp. Chrzanowskich proj. J. Jankowski, str. 21, Nr. 10.

b) domy zbiorowe.

Szkicowy projekt schronu mieszkaniowego, arch. H. Oderfeld, str. 23, Nr. 1.
Tani dom bliźniaczy — K. i S. Lierowie, str. 27, Nr. 1.
Mieszkania najmniejsze O. Haesslera. Celle S. Syrkus, str. 10 Nr. 2.
Dom mieszkalny na Kamiennej Górze. arch. W. Weker, str. 15, Nr. 3.
Kryzys drapaczy nieba, T. T. str. 30, Nr. 3.

c) Gmachy hotelowe i schroniska turystyczne.

Hotel Spółdzielczy na „Jasnym Wybrzeżu, arch. W. Weker, str. 19, Nr. 6.

e) domy przyziemne.

Domy przyziemne. J. J. str. 7, Nr. 7.

d) gmachy przemysłowe i użyteczności publicznej.

Luszcarnia ryżu w Gdyni, str. 13, Nr. 10.

3. Technika budowy i materiały budowlane.

Blok wielopiętrowy czy dom jednorodzinny, Miecz. Neufeld, str. 7, Nr. 3.
Układ belek stropowych o belkach krótszych niż rozpiętość, S. Hempel str. 15, Nr. 6.

a) budownictwo drewniane.

Eksplozja, a wytrzymałość konstrukcji budowlanych, str. 11, Nr. 11.
Domy drewniane (reklamowe) Starczyński i Kamiński, str. 38, Nr. 2.
Budownictwo drewniane (art. reklamowy) T. T., str. 1, Nr. 10.

Budownictwo drewniane. Jan Weber, str. 2, Nr. 10.
Domy drewniane — S. Hempel, str. 4, Nr. 10.
Budownictwo drzewne w świetle dzisiejszej techniki, J. Stefanowicz, str. 6, Nr. 10.
Przypomnieć zapomniane arch. T. Nowakowski, str. 11, Nr. 10.
Dom drewniany wykonany wyłącznie z desek, str. 15, Nr. 10.
Projekt domu drewnianego, arch. J. Berlinera i H. Oberfelda (S. A. P.), str. 17, Nr. 10.
Projekt domu drewnianego, arch. P. M. Lubiński i Jerzy Nagabeczyński, str. 18, Nr. 10.
Drewniany dom dla bezdomnych na Anopolu, str. 19, Nr. 10.
Domy z drzewa opałowego, str. 20, Nr. 10.
Dom drewniany — pp. L. i Z. Chrzanowskich pod Warszawą, proj. J. Jankowski, str. 21, Nr. 10.
Racjonalizacja konstrukcji drewnianej, art. reklam. B. I. P. Techniko, str. 29, Nr. 10.
Racjonalizacja budownictwa z drzewa (Heraklith, art. reklam.), str. 31, Nr. 10.
Zabezpieczenie budowli drewnianych od grzyba i wilgoci, str. 31, Nr. 10.
Dział drewniany na wystawie w Berlinie, M. Neufeld, str. 22, Nr. 10.
Szwedzki system montowania domów drewnianych, T. T., str. 24, Nr. 10.

c) budownictwo szkieletowe i betonowe.

Willa p. E. Kazimierzaka w Katowicach, inż. arch. T. Michejda, str. 19, Nr. 1.
Budownictwo szkieletowe we Francji, str. 28, Nr. 3.
Cement w budownictwie wiejskim, A. Hennebesy, str. 33, Nr. 4.
Jednorodzinne domy w konstrukcji stalowo-szkieletowej, arch. T. Michejda, str. 5, Nr. 12.
Pierwsza Wystawa Betonowa, str. 28, Nr. 10.
Beton w budownictwie mieszkaniowym, J. Nechay, str. 6, Nr. 11.
Obudowa szkieletu żelbetowego, prof. S. Hempel, str. 7, Nr. 11.

5. Wnętrza i sprzęty.

Przemysł i sztuka ludowa w mieszkaniu współczesnym, L. Rettingerowa, str. 20 Nr. 1.
Kuchenny stół do pracy, z N-u r. 1930 „Organizacji gospod. domowego“, str. 30, Nr. 1.
„Wnętrze Ładu“, Jerzy Warchałowski, str. 3, Nr. 2.
Szufflady w schodach (La Mode pratique), str. 21, Nr. 6.
Klawiatura barw (rekl. art.) L. Corbusier, str. 24, Nr. 11.
Mebel metalowy w mieszkaniu, P. M. Lubiński, str. 12, Nr. 12.
„Szkło“, H. F., str. 13, Nr. 12.

IV. OGRODNICTWO.

Ogród przy domu jednorodzinnym, N. Podczaska, str. 16, Nr. 1.
Drzewa w zimie, J. T., str. 20, Nr. 2.
Byliny do ogródka wiejskiego, J. T., str. 24, Nr. 4.
Mały ogródek przy domu, A. Suchodolski, str. 24, Nr. 6.
Róże w małym ogrodzie, N. Podczaska, str. 14, Nr. 7.
Nie wszystko kaktus... J. T., str. 19, Nr. 12.

V. RÓZNE.
1. Osobiste.

- S. P. prof. Ignacy Drexler, wspomnienie pośmiertne, prof. T. Tołwiński, str. 4, Nr. 1.
Śmierć Georga S. Forda, str. 32, Nr. 1.
Adolf Loos — Szwarzenberg — Czerny, str. 11, Nr. 3.
S. p. Władysław Dobrzyński (wspomnienie pośmiertne), T. T., str. 20, Nr. 7.
Plan ogólny Gmachu Ligi Narodów, S. S., str. 24, Nr. 9.
Ankieta o pożyteczności D.O.M., str. 21, Nr. 11.

2. Zebrania, kongresy, wystawy.

- III. Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej, Bruksela, 25—30.XI. 1930, S. Syrkus, str. 23, Nr. 2.
Wystawa w Berlinie, str. 2, Nr. 6.
Wycieczka do Berlina, str. 29, Nr. 6.
Międzynarodowy Kongres Mieszkań w Berlinie, str. 16, Nr. 7.
Narada Społecznych Przedsiębiorstw Budowlanych, str. 27, Nr. 7.
Wystawa Berlińska. Mieszkanie współczesne, str. 20, Nr. 8.
Międzynarodowe Kongresy Architektury Nowoczesnej 8, str. 27, Nr. 7.
Jeszcze z Wystawy Berlińskiej, str. 28, Nr. 9.
Wystawa betonowa, str. 10, Nr. 11.

3. Z książek i wydawnictw.

- Ciekawy przyczynek do sprawy uporządkowania miasta, inż. J. W. w Nr. 9, „Technika Lubelskiego“ (z książek w Koninie) str. 28, Nr. 1.
„Architekt“, Kraków, Nr. 8, str. 30 Nr. 1.
Wolne mieszkania we Lwowie (z „Wieków Nowego“, 23.XII 30 r.) z książek, str. 31, Nr. 1.
„Praktyczna Wiedza Przemysłowa“ XII 1930. Dr. Piotr Macewicz, str. 31, Nr. 1.
Czasopismo przyrodnicze zesz. V—VII 1930 r. —T. Pogorski, str. 32, Nr. 2.
Korespondencja redakcji, str. 33, Nr. 2.
Inż. Dyonizy Krzyczkowski, „Budownictwo“, str. 31, Nr. 3.
Administ. i organiz. robót budowl., Inż. Walerjan Marzéc, str. 33, Nr. 3.
„Zabudowania małego rolnika“ Kleinbauerngehöfte. Wydaw. państw. T-wa Badania ekonomicznego, str. 34, Nr. 4.
Poradnik wiejskiego budownictwa ogniotrwałego z gliny i drzewa lub betonu i drzewa, Mikołaj Nieczewicz, wyd. państw. Banku Roln. w Wilnie, 1931 r. Nr. 4.
„Wszystko to już było“, z Dwutygodnika gospod. „Gospodarka Narodowa“, str. 2 Nr. 5.
Podręcznik do obliczania kosztów robót budowl. J. Ł., str. 30, Nr. 5.
Racjonalizacja Robót Budowlanych, Otto Rode, str. 23, Nr. 6.
Psia buda z „Maison pour tours“, str. 20, Nr. 6.
Pojedynczy model i nowoczesna sztuka wnętrz — Einzenmebel ü neuzeitliche

- Rame Kugot, wyd. Al. Kocha — Jankowska, str. 30, Nr. 6.
- Kwartalnik Instytutu Szerzenia praktycznej Wiedzy przemysłowej numer poświęcony racjonalizacji budownictwa, str. 31, Nr. 6.
- O racjonalnem materiale budowlanem (heroklith) art. reklam., str. 32, Nr. 6.
- Home contra auto, S. R., str. 23, Nr. 7.
- Dom w Medjolanie z „Casa Bella“, Nr. 7.
- „Plans“ revue mensuelle Paris IV.26 (od N-ru 1—6).
- Inż. K. Srokowski „Analiza Robocizny i materiałów“, str. 25, Nr. 7.
- L'Architecture d'aujourd'hui, numer poświęcony Paryżowi, str. 26, Nr. 7.
- Wojna? Lepiej budować. Le Corbusier, str. 17, Nr. 8.
- Z pisma Småkus (Mały domek) w Oslo przykład Week-end-houss, str. 25, Nr. 8.
str. 25, Nr. 8.
- „Wnętrzne“ miesięcznik pośw. meblom Nr. 1, str. 26, Nr. 8.
- Wydawnictwa Kongres. Międzynarodowego Związku dla spraw Mieszkan., str. 26,
Nr. 8.
- Die Zentralheizung und ihre Bedienung von dr. Ign. Dieterich, str. 26, Nr. 9.
- Wie richte ich meine Wohnung ein, dr. W. Lotz, Berlin S.-W. 68. Nr. 9.
- Z Casa Bella, str. 20, Nr. 9.
- „Zum probleme des Wohnungsbaues“ Otto Haester, Celle, str. 30, Nr. 9.
- Stropy „Diplex“ (art. reklamowy), str. 30, Nr. 9.
- Finlandzkie domy drewniane. Z książki Moderne Villa's prof. Wattjes, str. 22,
Nr. 10.
str. 22, Nr. 10.
- Holzhausbau, Konrada Wachsmanna, str. 27, Nr. 10.
- Miasto portowe Bergen w Norwegji prowadzi akcję budowlaną, str. 28, Nr. 10.
- Wydawnictwo Międzynarodowego Związku dla spraw Mieszkaniowych, str. 28,
Nr. 10.
- I. G. Wattjes B. J. Moderne Villa's en Landhuisen in Europa en Amerika,
„Kosmos“, Amsterdam, str. 12, Nr. 11.
- Gustaw Wolf — Grundriss stafel, wyd. Georg D. W. Calrey, Monachjum 1931,
str. 15, Nr. 11.
- Wyroby betonowe Cl. I. Wydawn. Zw. Polskich Fabryk Portland Cem. Warszawa,
1931, str. 16, Nr. 11.
- Neues Baner in Berlin, Berlin 1931 i Berliner Wohnbauten der letzten Jahre
Berlin S. W., str. 17, Nr. 11.
- Arch. Louis Cristino — przedłużenie Alei Wolności, str. 23, Nr. 11.
- Stickeraien und Spitzen. Verlag A. Koch G. M. B. H. Darmstadt, str. 23,
Nr. 12.

TREŚĆ Nr. 1 „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

Mieszkanie do wynajęcia	— T. T.
Ś. p. Prof. Ignacy Drexler	— prof. Tadeusz Tołwiński.
O oszczędnem projektowaniu sieci komunikacyjnej nowoczesnego miasta	— prof. Ignacy Drexler.
Ogród przy domu jednorodzinnym	— N. Podczaska.
Willa p. E. Kazimierczaka w Katowicach	— inż. arch. Tadeusz Michejda.
Przemysł i sztuka ludowa w mieszkaniu współczesnym. — Tkaniny	— L. Rettingerowa.
Szkicowy projekt schronu mieszkaniowego... .	— arch. Henryk Oderfeld.
Tani dom bliźniaczy	— arch. K. i I. Lierowie.

KRONIKA:

Z Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

15 ZŁ. ROCZNIE, 8 ZŁ. PÓŁROCZNIE.

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU — ZŁ. **1.50**

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 300 zł. — Pół str. 150 zł. — Ćwiartka str. 80 zł. — Ósemka str. 45 zł

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 5. m. 3.

TEL. 202-05. KONTO CZEKOWE P. K. O. 23 988.



Odbiornik dla najwybredniejszych

ELEKTRYCZNY ODBIORNIK PHILIPSA 2511

Zdobywca pierwszych nagród
w Wilnie, Londynie, Barcelo-
nie, Sewilli, Pradze Czeskiej,
w Antwerpii i Leodjum.

Zaopatrzone w słynne lampy
Złotej Serji Philipsa.

Niezwykła prostota strojenia
przy pomocy jednej tylko galki.

Silny, czysty, wierny odbiór
mnóstwa stacyj europejskich.

Cena złotych 1750.—

Żądajcie broszur i prospektów od Waszych dostawców lub pod adresem:

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A.

W A R S Z A W A, K A R O Ł K O W A 36/44

Produkujemy słynne żarówki
PHILIPS-ARGENTA



TABLE DES MATIERES ET ILLUSTRATIONS

Logement à louer — T. T.

- 1—5 Annonces prises dans des journaux de Varsovie.
Professeur I. Drexler — prof. T. Tołwiński.
- 6 Portrait du prof. Drexler, urbaniste polonais, professeur à Léopol, décédé le 14 décembre 1930.
Projet économique d'un réseau de communication — prof. I. Drexler.
- 7 Plan de cité d'après Siercks — Gloehden.
- 8 Wały Hetmańskie à Léopol.
- 9 Une partie des plantations de Cracovie.
- 10 Projet de centre de verdure à Stanisławów.
- 11 Projet de réorganisation des plantations à Léopol.
- 12 Exemples de rues utiles et inutiles.
- 13 Bloc de maisons construit déféctueusement.
- 14 Plan d'une cité de villas à Tupadły au bords de la Baltique.
- 15 Bloc construit d'une façon économique.
- 16—17 Coupe de rues.
- 18 La place douanière actuelle à Léopol.
- 19 Projet de transformation de la place douanière à Léopol.
- 20 Partie de la carte de Paris avec distinction des rues à direction unique.
Jardin auprès d'une maison — N. Podczaska.
- 21—23 Trois types de jardinets auprès des maisons.
Villa de Mr E, Kazimierzak à Katowice — T. Michejda.
- 24—28 Détails de la construction d'une maison à squelette en fer.
Art et industrie régionales dans un logement — L. Rettingerowa.
- 29—30 Modèles de tissus de lin.
Asile pour personnes sans logement — arch. H. Oderfeld.
- 31—36 Plans.
Maison jumellée à bon marché — arch. K. et S. Lier.
- 37—44 Vue et plans.

CHRONIQUE

- 45 Consécration de la verrerie de la S-te A-me Philipps en Pologne.
- 46—47 Essai de rationalisation de plan d'un logement minime.
- 48—49 Table de cuisine ouverte et fermée.



Dom Osiedle Mieszkanie

Miesięcznik pod redakcją: Józefa Jankowskiego,
Szczęsnego Rutkowskiego, Teodora Toeplitza

Rok III

Styczeń 1931

Nr. 1

Mieszkanie do wynajęcia

Na ostatnich stronach pism codziennych, po długich kolumnach „pokojów do wynajęcia i pomieszczeń dla panów lub panierek w niekrępujących, choć przechodnich pokojach“, coraz częściej i coraz liczniejsze widzimy ogłoszenia: — 2 — 3 — 4 — 5 pokojowe mieszkania.

Mieszkania, które się odstępuje, mieszkania, które się sprzedaje, mieszkania, które się wynajmuje.

Można już też w nowej dzielnicy na Żoliborzu lub Staszycach zobaczyć dawno niewidzianą kartę z magicznym napisem:

— Mieszkanie do wynajęcia —

...jedna jaskółka wiosny nie czyni. Mamy jednak do czynienia ze zjawiskiem które się powtarza — wśród mieszkań do wynajęcia można już nawet wybierać — więc może naprawdę już zbliża się chwila gdy *braku mieszkań nie będzie*, może się nam w Polsce udało dojść do tak pomyślnego rezultatu bez powtarzania olbrzymiego wysiłku, którą dla przybliżenia się do tego celu dokonano w Holandji, Austrii, Belgji, Anglji, Niemczech.

Postarajmy się wyluskać sens najczęściej powtarzających się ogłoszeń.

Pokój odnajmują przede wszystkim ci, którym zostało mieszkanie przedwojenne zbyt wielkie dla dzisiejszych ich potrzeb, a dzięki ochronie lokatorów względnie tak tanie, że zamieniać je na mniejsze nie warto. Odnajęty pokój lub pokoje, nietylko ułatwiają opłatę komornego za całe mieszkanie, ale czasem ponad to komorne jeszcze zysk zostawiają.

Pokój wynajmują ci, którzy nie są w stanie zająć własnego choćby najmniejszego mieszkania.

Bo mieszkania w starych dzielnicach w dalszym ciągu się odstępuje. Ceny na giełdzie mieszkaniowej podnoszą się i spadają, jak na każdej innej giełdzie, ale zawsze są dostępne tylko dla nielicznych. Równolegle

Lokale.

a) Poszukiwane.

Harowane.

centrum
trochę
21. g
323

koje, ewentualnie
kompletne
do piaskal

DWA POKOJE umeblowane, pralnie niezależne od reszty mieszkania, wynajmą swoim znajomym, albo znajomym swoich znajomych. Stanisławowie Gawronscy. Tel. 202-40. 127508

DWA POKOJE duże, niekrepujące, komfortowo umeblowane, sypialny, łazienka, ewentualnie kuchnia.

Sobota

MIESZKANIA NA WŁASNOŚĆ, II serja Kolonji

Grotzgera. Warszawa Al. Belwederska. Sąsiedztwo Łazienek. Dojazd tramwajami: №№ 1, 12, 19 przez ul. Puławską — trzeci przystanek od Pl. Unji Lubelskiej. Mieszkania 2 i 3-pokojowe, słoneczne. Nowoczesne wygody, posadzki, balkony od strony parku. Sprzedaż: Spółka Terenowa Budowy Taniej Mieszkań. Pogodna 6 mieszk. 13, tel. 8-19-07, od godz. 10 do 14-ej i 16 do 18-ej w dni powszednie. 122864

Mieszkanie 6-pokojowe, centrum miasta, z meblami lub bez, do odstąpienia. — Wiadomość: telefon 402-23, od 4—6. Tamże obrazy Fałata, żmurki. 127460

Mieszkanie duże, pokój, kuchnia, przedpokój, wygody, odstąpienie. Wiadomość: Mokotowska 33—11. 54579

Mieszkanie pojedyncze, duże i mniejsze, do odstąpienia. Sosnowa 155877

do odstąpienia dwa pokoje, wszelkimi wygody, 1 Wielkiej, — ul. Wolska 19, anonsy 127534

WARSZAWA

SETNY
nie w
12 w pol. ska 108. 134449
15 centy

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia w Rembertowie. Tel. 509-92. 8336r

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, łazienka, do wynajęcia od gospodarza, ul. Stalowa 29. Oglądać: 4—6, dozorca wskaże. 98290

2 pokoje z kuchnią, gaz, elektryczność, wszelkie wygody wynajmę zaraz bez odstępnego. Wolska 42, blisko Chłodnej, tramwaje 5, 11, 15, 16, 21, Administracja 11—2. 8033r

2 pokoje, kuchnia, umeblowanie jadalnego, odstąpienie. Widzieć w niedzielę 10—2, powszednie 5—7, Strzelecka 29—47. — 46981

więc powstają dwa prądy — jeden dąży do zgęszczenia dotychczasowego sposobu zamieszkania — do podziału mieszkań, do brania sublokatorów i mieszczących się kątem, drugi do odstępowania mieszkań i kapitalizowania od razu tej renty, którą daje posiadanie przedwojennego mieszkania. W nowych dzielnicach istnieje zjawisko podobne, jednakże o nieco innym charakterze.

Pokój wspólny dla pani, zaraz lub od 15-go grudnia. Sienna 29-39. 162759

Do pokoju dwuosobowego poszukuję współlokatora. Utrzymanie lub bez. Miedziana 4-A-2. 155571

Przyjmę do pokoju pannę, pracującą. Chmielna 43-25. 150169

2

Pokój, niekrepujące wejście, utrzymanie, bez, łazienka, telefon. Bracka 5-23. 162463

Pokój umeblowany wynajmę. Poznańska 14-20, trzecie piętro; druga brama. 162459

Pokój dwuosobowy, słoneczny, umeblowany, telefon 742-06, wanna, niekrepujące wejście. Szczygła, I piętro, od 15 grudnia. 162646

3

3 pokoje z kuchnią i ogrodem w Mokotowie, blisko tramwaju do oddania. Wiadomość: tel. 63331, od 3-7 pp. 157041

3 pokoje z kuchnią, gaz, elektryczność, front bardzo słoneczny, Rynek Starego Miasta. Tamże duża sala na pierwszym piętrze nadaje się dla P.P. Rejentów, Adwokatów, Komorników lub t. p. do odstąpienia. Wiadomość: Piękna 20 m. 1; tel. 83050; godz. 10-7 pp. 54939

Sprzedam mieszkanie spouznacze. 3 pokoje, kuchnia, wygodny, l. Wiadomość: Kapucyńska 3-11. 128556

5-pokojowy lokal nowoczesny, lub kuchnia, służbowy, łazienka, słoneczny, II piętro, 163 mtr², spółdzielnia, Żoliborz, wychodzące okazyjnie sprzedam. Poważne oferty: „Płnie”, Kurjer, Plac Teatrny 11 13520

4

3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, I piętro, Żoliborz do wynajęcia. Wiadomość: Piękna 20 m. 1; tel. 850-50, godz. 10-7 pp. 54941

4-pokojowe mieszkanie z halle, służbowym, kuchnią i łazienką, z wszelkimi wygodami, ogródek, 300 zł. miesięcznie, od zaraz. Miasto-Ogród Czerniaków. Tel. 346-81. 157063.

4 pokoje, kuchnia, łazienka, wygodny, ogród do oddania. Wiadomość: Plac... 537-12. Telefon 540

4-pokojowe, kuchnia, łazienka, wygodny, ogród do oddania. Wiadomość: Marszałkowska 91-20. 155023

2-3 pokojowe, kuchnia, przedpokój, łazienka, wygodny, ogród do oddania. Wiadomość: Krucza 55, śbiep z mo. 127240

2-3 pokojowe, kuchnia, przedpokój, łazienka, wygodny, ogród do oddania. Wiadomość: Krucza 55, śbiep z mo. 127240

3-pokojowe mieszkanie, słoneczne, służbowy, łazienka, ogród, centralne, blisko Wyz. Szkoły Handlowej, przy ul. Narbutta, tramwaj Nr 3, od 1 grudnia, czynsz kwartalny. Telefon 89453. 127740

4-5 pokoiów z kuchnią, wszelkie wygodny, do wynajęcia od zaraz. Odyńca 49. Oglądać można do drugiej. 157791

4-5 pokoiów z kuchnią, wszelkie wygodny, do wynajęcia od zaraz. Odyńca 49. Oglądać można do drugiej. 157791

4-5 pokoiów z kuchnią, wszelkie wygodny, do wynajęcia od zaraz. Odyńca 49. Oglądać można do drugiej. 157791

5

Mieszkanie zbudowano przez t. zw. „Spółdzielnię” w znacznej części ze środków publicznych. Właściciel środków własnych miał niewiele, jednakże trzeba było w budowę włożyć około 30% kosztów budowy. Część środków uzyskał dzięki sprzedaży starego przedwojennego mieszkania, część od siebie odjął, część pożyczyl.

Teraz ma mieszkanie — trzeba płacić % i amortyzację Bankowi Gospodarstwa Krajowego, trzeba płacić % od prywatnych pożyczek, trzeba sobie nadal od ust odejmować. To co się robiło z wielkim wysiłkiem dla osiągnięcia celu — dla zdobycia własnego mieszkania, nie da się powtarzać w ciągu piętnastu lat, póki pierwsza pożyczka B.G.K. nie będzie spłaconą.

Więc trzeba bądź ustąpić z placu, sprzedając z możliwie jak największym zyskiem z takim trudem zdobyte mieszkanie lub umożliwić sobie spłatę, podnajmując część, albo odnajmując całe mieszkanie.

„Właściciel“ nowego mieszkania zrzeka się go na lata całe, oddając lokatorowi prawo do mieszkania za obowiązek spłaty jego (właściciela) długów, aż nadejdzie dzień, gdy dług zostanie spłacony: wtedy prawy właściciel powróci do mieszkania, które powstało z pieniędzy publicznych i „wysiłków“ czasowego lokatora.

Ale ta koncepcja coraz trudniej daje się zrealizować. Coraz mniej jest ludzi będących w stanie opłacić obliczone w ten sposób komorne.

I dlatego coraz więcej jest mieszkań do wynajęcia.

A jednocześnie coraz więcej rodzin bez mieszkań własnych, coraz więcej sublokatorów, coraz gęściej i ciasniej ludzie mieszkają.

Środki, które ustawowo miały posłużyć dla obniżenia komornego już się wyczerpały. Państwowy Fundusz Rozbudowy miast, przeznaczony dla obniżania oprocentowania pożyczek B. G. K. wykazuje deficyt.

Pożyczki w przyszłości mają podobno być udzielane za normalnem oprocentowaniem i przede wszystkim tym, którzy więcej środków własnych lub prywatnie pożyczonych do budowy włożą.

W ten sposób zbuduje się jakoby mieszkań więcej — ale komorne tych mieszkań będzie jeszcze znacznie droższe od komornego nowych mieszkań dotąd zbudowanych i nikt z ludzi pracy tego komornego nie będzie w stanie opłacić.

Nie zabraknie „mieszkań do wynajęcia”.

T. T.

Ś. p. Prof. Ignacy Drexler

Redakcja Domu Osiedla Mieszkania, niezmiernie była rada, gdy od prof. Ignacego Drexlera otrzymała dawno jej obiecany artykuł. Jeszcze w dn. 10 grudnia prof. Drexler pisał do nas, ofiarując się ze zrobieniem pierwszej korekty „Korekta będzie dla mnie prawdziwą przyjemnością”.

Nikt z nas nie mógł się spodziewać, że to będą ostatnie do nas zwrócone słowa zasłużonego profesora i życzliwego przyjaciela.

Kiedy coraz bardziej przeplata się nauka ze sztuką, kiedy głębokie umysły przenikają coraz dokładniej obie te dziedziny i dążą do syntezy największych ich tajników, odszedł od nas nagle ś. p. Ignacy Drexler — tej syntezy i łączności wyznawca wybitny i świetlany.

Badania konstrukcyj dróg w Małopolsce, to pierwszy etap Jego pracy twórczej — a wszechstronne i źródłowe studia architektoniczne budowy i otoczenia świątyni św. Piotra w Rzymie, to czyn ostatni w okresie rozkwitu dokonany.

Oto kamienie graniczne i zewnętrzne oznaki tej głębokiej pracy umysłowej, jaka wypełniała bogate aczkolwiek zbyt wczesnie przerwane lata Jego życia.

Urodzony we Lwowie w r. 1878, wychowany w atmosferze dużej kultury rodziny i miasta, kończy studia politechniczne w rodzinnym grodzie. W młodych jeszcze latach prowadzi obok prac technicznych studia sztuki. Przygoto-



6

Ś. p. prof. Ignacy Drexler.

wuje się wszechstronnie do pracy urbanistycznej, która miała go całkowicie pochłonąć i kazała Mu tworzyć nową placówkę naukową na politechnice lwowskiej.

§ Początkowo docent, a później profesor na katedrze budowy miast, wykonywa dla rodzinnego miasta plany regulacyjne t. zw. Wielkiego Lwowa. Szeroko ujmując studia przygotowawcze, bada źródłowo i wszechstronnie niezliczone zagadnienia związane z tym planem. Wielką wiedzę techniczną łączy z żywym ujęciem bieżącego i przyszłego życia drogiego Jego sercu miasta. Gdy wspólnie przebiegamy przepiękne okolice, lasy i wzgórza tej polskiej Florencji i snujemy marzenia jej

przyszłego rozrostu, wyczuwamy w każdym Jego słowie głębokie znawstwo zadań nowoczesnej urbanistyki i żywe pulsowanie krwi patrioty lwowianina, przenikające każdy wysiłek Jego intelektu.

Wśród żywej działalności naukowej bierze udział w kongresach polskich i międzynarodowych, wygłasza odczyty i referaty, uczestniczy w konkursach urbanistycznych i drukuje szereg prac, z pośród których wymieniam najważniejsze: 1) „Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej — r. 1916“, 2) Znacznie rozszerzone wydanie tejże pracy — r. 1921, 3) „Wielki Lwów“ — r. 1920, 4) „Szerokość jezdni w ulicach miejskich“ — r. 1928.

Obok wielkiej pracy związanej w naszych warunkach naukowych, z wydaniem dzieł powyższych zawsze pełen energii i pogody, zdobywa się na drugi wysiłek: zaczyna realizować, jako doradca magistratu lwowskiego, fragmenty swojego planu regulacyjnego.

Nagły zgon przerwał bogato rozkwitłą twórczą pracę.

Spocznij drogi Przyjacielu po trudach zbyt wcześnie zakończonych nad urodą Twojej ukocharnej lwowskiej ziemi i nad rozwojem nowej placówki nauki polskiej.

Każdy komu drogą jest kultura umysła Polski, i kto sercem wielkość i monumentalną powagę Lwowa obejmuje, niech złoży wraz ze mną hołd Jego prochom.

Prof. Tadeusz Tołwiński.

Warszawa, dn. 18.XII. 1930 r.

O oszczędnym projektowaniu sieci komunikacyjnej nowoczesnego miasta*)

Przy projektowaniu sieci komunikacyjnej miejskiej powinien urbanista dążyć zasadniczo do uzyskiwania minimum powierzchni, zarówno jezdni, jak i chodników w obrębie ulic, węzłów ruchu i placów miejskich.

Motywytem głównym, skłaniającym urbanistę do stosowania wąskich jezdni i wąskich chodników, jest oszczędność, która da się uzyskać przy bacznie stosowaniu poniżej wymienionych środków. Jeżeli np. zamiast dwunasto-metrowej jezdni na danej długości urządzimy siedmio-metrową, to osiągniemy koszt o 42% mniejszy, więc np. zamiast 600.000 zł. wydamy tylko 350.000 zł., lub jeżeli mamy jakąś ściśle określoną kwotę do rozporządzenia na cele budowy jezdni (np. 600.000 zł.), to przy założeniu jezdni węższej będziemy ją mogli wykonać na odpowiednio większej długości, więc np. zamiast 1.000 mb. po 600 zł/mb — 1714 mb. po 350 zł/mb. jezdni.

Wedle obliczeń przeprowadzonych dla Lwowa, powierzchnia istniejących jezdni w tem mieście da się zmniejszyć z 1,028.000 m² na 776.000 m² czyli o 252.000 m², t. j. o 25%. koszt zaś urządzenia spadnie z 60.000.000 zł. na 45.000.000, Zaoszczędzimy więc w tem jednym niewielkim mieście kwotę 15.000.000 zł. Suma zaś oszczędności wszystkich miast i miasteczek na obszarze całej Polski sięgnie w tej dziedzinie bez wątpienia kwoty miliardowej w samych kosztach urządzenia nawierzchni, a jakich 150.000 000 zł., rocznie w rubryce kosztów ich utrzymania. W takim ujęciu wydaje się więc nasz, sam w sobie podrzędny problem, jedną ze spraw donioślejszych, wprost państwowego znaczenia.

*) Urbanistom polskim, zebranych dnia 3 października b. r. na Zjeździe w Katowicach, przedłożyłem bez uzasadnienia oraz bez dołączonych tutaj objaśnień i przykładów — jako, że mówiłem, przed forum fachowców, a musiałem zebrać tekst jak najzwęższe — tezy generalną i szczegółowe, wyszczególnione w niniejszym artykule, jako przed-

Środki prowadzące do celu są następujące:

1. Aby uzyskać minimum powierzchni i jezdni, i chodników, należy:

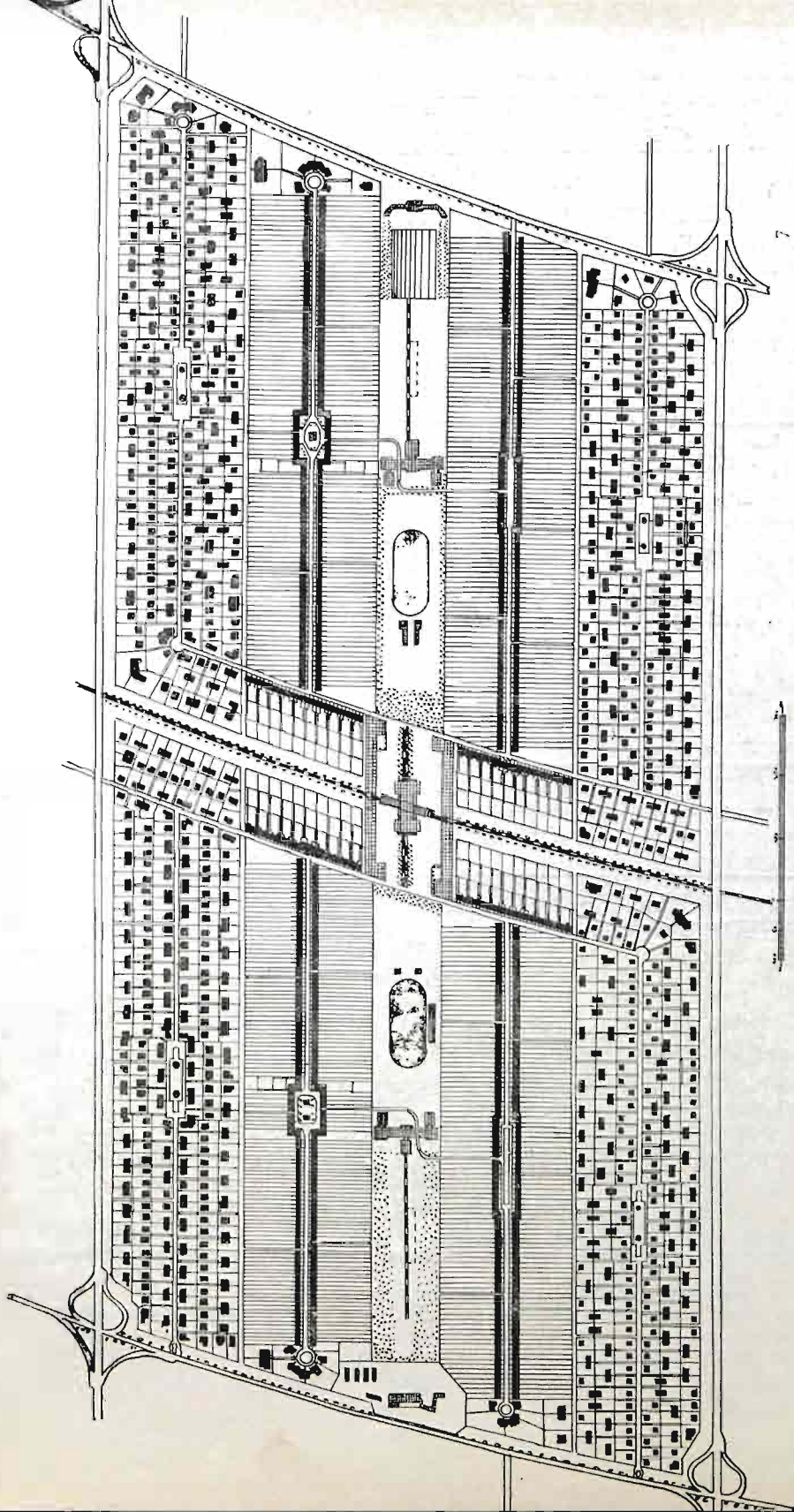
1. projektować ulic, przedewszystkiem komunikacyjnych, jak najmniej (czyli nie więcej, niż tego wymaga konieczna, nieodzowna potrzeba) t. j. rozmieszczać je w możliwie wielkich rozstępach.

W swem doskonałym dziele «Grundriss einer sicheren, reichen, ruhigen Stadt». Drezno (1929), podaje H. L. Sierks interesujący schemat sieci ulic ułożonej wedle powyższej zasady (ryc. 7). Do tych samych regulatywów dostosowuje się projekt przedstawiony na rycinie czternastej.

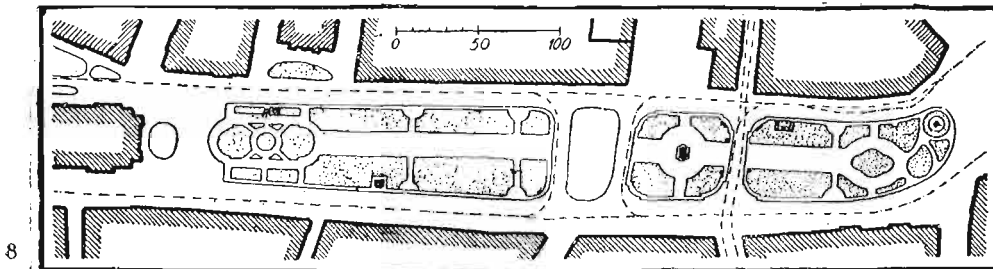
2. unikać ulic nieobudowanych lub obudowanych tylko z jednej strony, innymi słowy publiczna zieleń miejska (ogrody, parki, pasma parkowe, cmentarze, tereny sportowe, wystawowe i t. p.), podobnież tory kolejowe i rzeki niesplawne nie powinny na znaczniejszych długościach przylegać bezpośrednio do ulic miejskich. Natomiast zachodzi ważny wyjątek co do ulic o największym ruchu kołowym, ulic tranzytowych, automobilowych, które powinny być zupełnie nieobudowane, odgródzone od ruchu pieszego, a posiadać skrzyżowanie z wszystkimi innymi ulicami, zapomocą mostów górą lub dołem (vide 7).

Następne trzy ryciny (8 - 10) okazują nam przykłady pasma otoczonego zewsząd jezdniami, dalej pasma, które wzdłuż jednej strony przylega częściowo

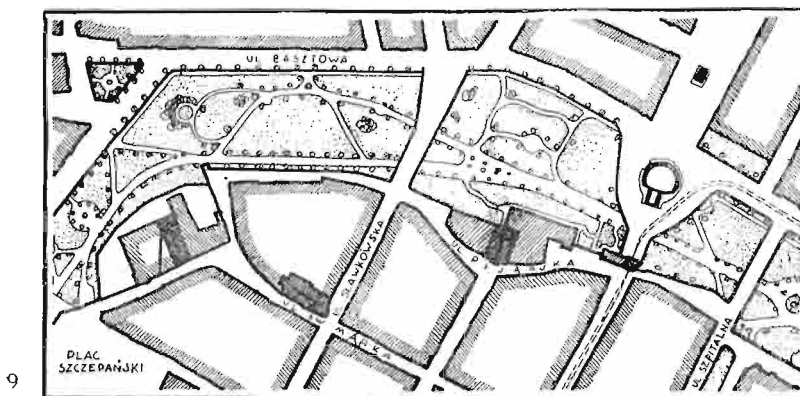
miot obrad. Powołałem się przytem na moją niedawno opublikowaną rozprawę, p. t. „Szerokość jezdni w ulicach miejskich” (Ossolineum, Lwów — Warszawa — Kraków 1928), — która poruszony tu temat rozwija, z różnych stron naświetla i bada, a wnioski — o ile mi sędzić wolno — w sposób przekonujący uzasadnia.



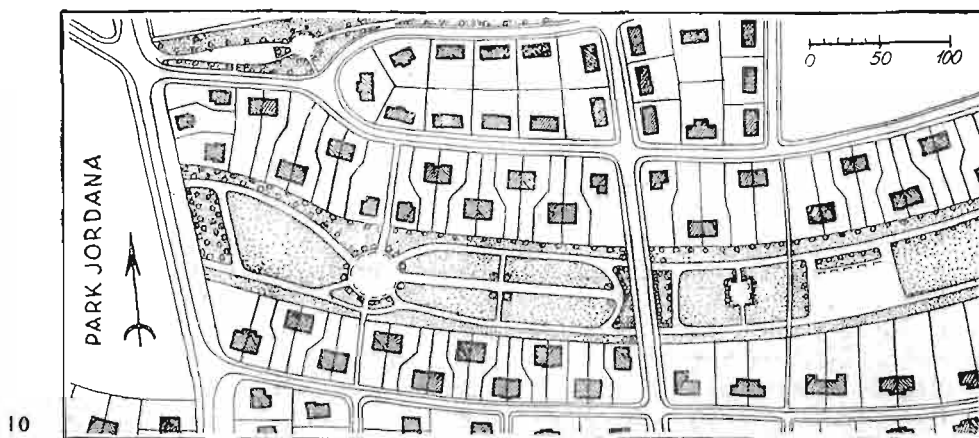
Architektoniczne ujęcie (arch. E. Gloeden) schematu osady, która podług H. L. Sterksa winna stanowić powstający się wielokrotnie element wielkiego miasta Drogi automobilowe z pomysłowo rozwiązanymi węzłami, niedopuszczającymi skrzyżowań, otaczają czworoboczną osadę z dworcem kolejowym i boiskami w środku. Ulice w obrębie osady wyłącznie mieszkaniowe i dla lokalnego ruchu. Liczne przejścia dla pieszych. Działnice mieszkalne oddzielone od środkowego pasa zieleni publicznej, wśród którego się mieszczą instytucje użyteczności publicznej (szkoły, boiska, pływalnie, a na skraj osady szpital), pasami zieleni użytkowej, rozdzielonymi na parcele ogrodnicze.



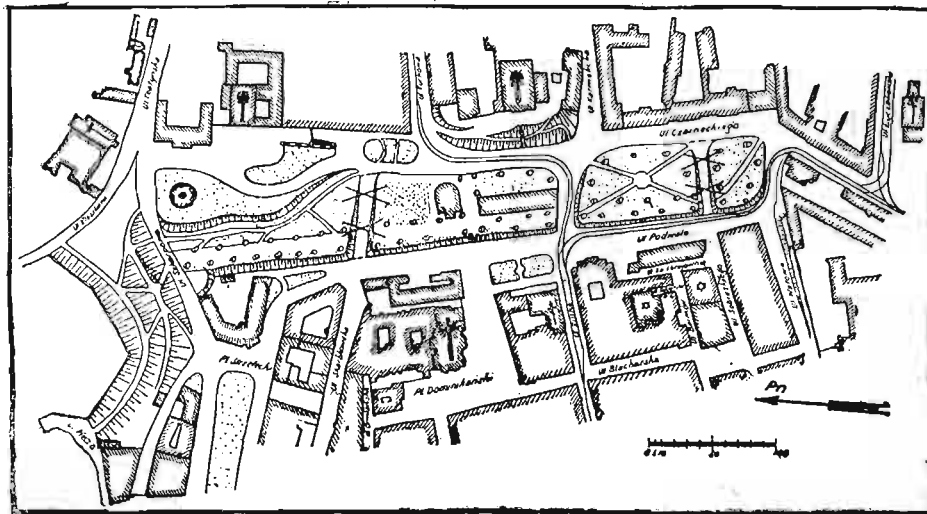
8
Wały hetmańskie we Lwowie. Zielen ułożona środkiem ulicy, pomiędzy dwiema jezdniami. Pył uliczny, zaduch benzyny, hałas. Dlatego to te planty stale puste, tembardziej, że przecięte zbyt licznymi przejazdami poprzecznymi.



9
Część plant Krakowskich. Na zewnątrz pasma zieleni biegnie ulica komunikacyjna, od wnętrza zaś spokojne ulice mieszkaniowe, a w części przylegają bezpośrednie zabudowania miejskie.



10
Projektowane pasmo zieleni w Stanisławowie, okolone z obu stron blokami budowlanymi. Oprócz rzadko rozstawionych ulic jezdnych, przecinają pasmo poprzeczne ścieżki dla pieszych. Dla ochrony pasm parkowych przed kurzem ulicznym, przy skrzyżowaniach pasma z ulicami, zasadzono żywoplit i gęste grupy drzew o szeroko rozwiniętych koronach. Parcelację dla domków bliźniaczych przeprowadzono z możliwą oszczędnością frontu ulicznego.



Projekt zniesienia przejazdu ul. Szarbkowskiej i ul. Sobieskiego, przez Wały Gubernatorskie we Lwowie. Po ukończeniu tych robót plany staną się — po stuletniej przerwie — wygodną promenadę na całej długości. Pomyślnie zapowiada się też realizacja projektu, obejmującego dalsze tych plant położenie ku południu, wzdłuż ulicy Czarnieckiego pod starym murem obronnym Lwowa.

do obszarów zabudowanych, wreszcie jako trzecią możliwość, pasma przebiegającego w obrębie bloków budowlanych.

3. zbędne ulice i niepotrzebne przejazdy w węzłach i na placach znosić.

Ukośnemi krzyżkami wyznaczono na ryc. jedenastej dwie ulice, z których jedna już została zasypana, a drugą czeka taki sam los w najbliższej przyszłości. Częstokroć dla utworzenia i istnienia danej uliczki jest jedynem — jakżeż niedostatecznym — uzasadnieniem to, że tworzy dojazd do jednej, dwu lub trzech parcel budowlanych. Fatalna dysproporcja między celem a środkiem. (Ryc. 12).

4. stosować w miarę potrzeby ulice ślepe i przechodnie (piesze), a wewnątrz bloku obszerne, komunikujące się ze sobą podwórce. (Ryc. 7, 13, 14 i 15).

5. projektować bloki długie i głębokie, zabudowane w kilka rzędów, a poprzecinane wpoprzek ulicami pieszymi w odstępach 200 do 300 metrów. (Vide ryc. 7 i 14).

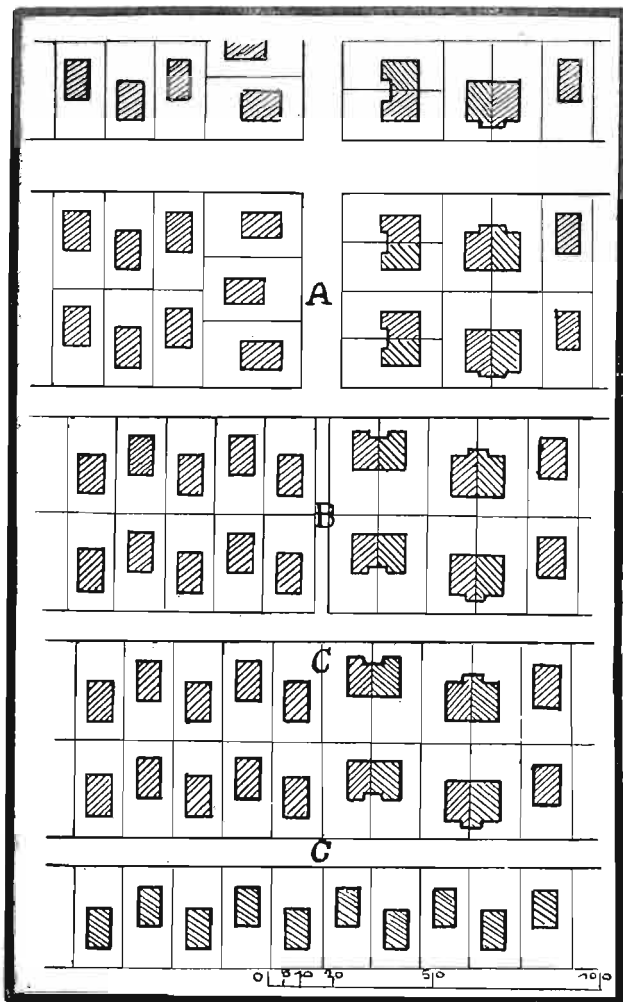
6. dla wzmożenia przelotności jezdni i chodników, a w rezultacie dla zmniejszenia ich szerokości, ustawiać wszelakie przedmioty stałe,

wystające z nawierzchni, tylko na ewentualnem pasmie trawnikowem (latarnie, słupy tramwajowe i inne, drzewa, ławki, czekalnie, wychodki, studnie, wodotryski, pomniki, drogowskazy i t. p.), wyjątkowo na chodnikach, nigdy w obrębie jezdni. (Ryc. 16).

II. Środkami, wiodącemi do uzyskania minimum powierzchni jezdni są:

1. projektowanie w nowych ulicach jezdni możliwie najwęższych, stosownie do aktualnej potrzeby (2·20 m, 4·60 m, 6·00 m, 7·00 m, 8·50 m, 10·00 m, a tylko wyjątkowo szerszych, a bezwzględnie zwężanie do tych miar jezdni zbyt szerokich, znajdujących się w ulicach już dawniej urządzonych.

Podane tu miary, do którychby należało jeszcze dołączyć dla dwu mijających się aut osobowych wymiar szerokości jezdni 3·50 m, są uzasadnione we wspomnianej mojej rozprawie. Tam też obliczone są przelotności poszczególnych jezdni — nadspodziewanie wysokie. Tu, z braku miejsca nie sposób ich powtarzać, a nawet streszczać. Zasada najwęższych jezdni została zupeł-



12

Przykład założenia ulicy niepotrzebnej (A), której celem stworzyć dojazd do jednej realności. Można jej było w planie uniknąć przez zupełne pominięcie, (C), lub zmodyfikować przez nadanie jej formy przejścia dla pieszych; koszt ulicy przejazdowej wraz z przewodami podziemnymi okaże się zapewne większy niż koszt tej jednej willi, dla której przejazd wykonano.

nie przekonywująco doświadczona w wielu ulicach lwowskich. Na niektórych, wcale wąskich, udało się pozakładać trawniczki, stosunkowo znacznej szerokości.

2. ograniczenie długości jezdni do potrzeb koniecznych (np. w ulicach ślepych), a znoszenie długości zbędnych.

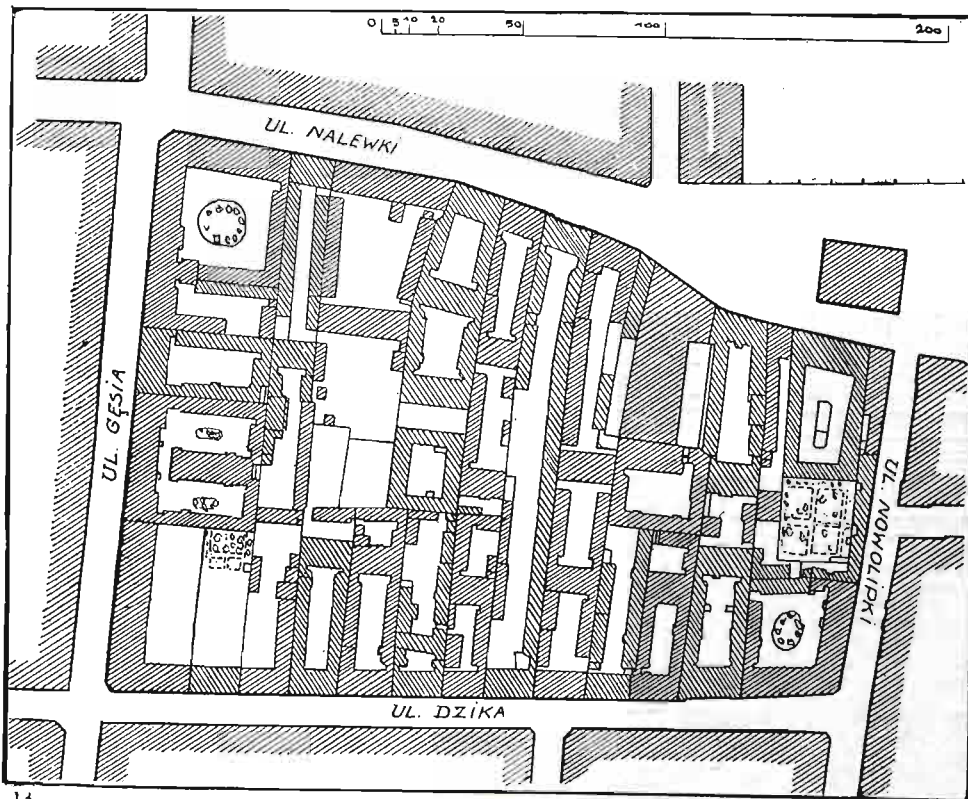
Tendencje ku minimalnej długości ulic, a szczególnie uliczek ślepych, dadzą się odnaleźć w projekcie na rycinie 14.

3. przekładanie torów tramwajowych poza jezdnie na osobne torowiska które mogą i powinny być pokryte trawnikami—lub stwarzanie oddzielnej jezdni o kierunku obwodowym, przeznaczonej dla podjazdów, celem wyminięcia węzła tramwajowego (ryc. 18 19).
4. obfite urządzenie możliwie jak najobszerniejszych i licznych wysp bezpieczeństwa, chodników i zielenców na ulicach, placach i w węzłach ruchu.
5. stosowanie wszędzie, gdzie się tylko da i gdzie to jest odpowiednie, jednokierunkowego ruchu pojazdów, jako najskuteczniejszego środka porządkującego ruch pojazdów, a w związku uzasadniającego stosowanie wąskich jezdni (ryc. 20).

Jako zadziwiający przykład mogą przytoczyć wąską rue de Bac w Paryżu, którą pamiętam jeszcze z czasów małego stosunkowo ruchu przed wojną, beznadziejnie natłoczoną pojazdami wszelkiego rodzaju, przepychającymi się w obie strony. Obecnie przy ruchu jednokierunkowym panuje taki gładki przebieg ruchu, że ulica wydaje się zbyt mało ruchliwą.

III. Środkami prowadzącymi do uzyskania najmniejszych powierzchni chodników są następujące;

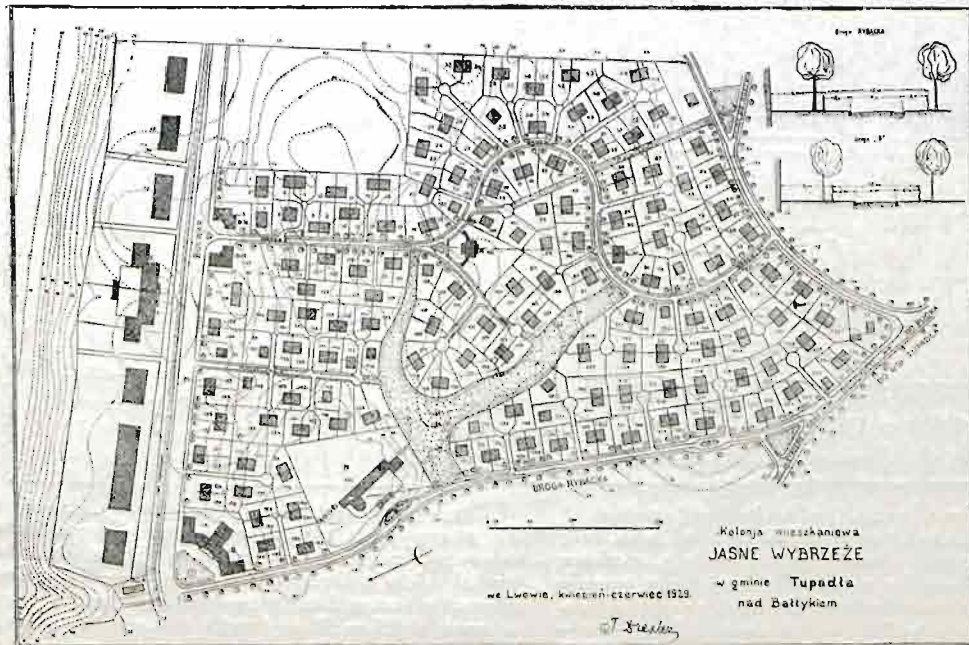
1. ograniczenie powierzchni wyłożonych płytami ściśle do obecnych potrzeb ruchu pieszego, przyczem jeden chodnik — wąski około 1.40 m., miałby służyć ruchowi lokalnemu, drugi zaś szerszy, komunikacji tranzytowej (ryc. 16., przekrój trzeci i ryc. 17. przekr. trzeci).
2. szerokości ulic, zbywające po założeniu wąskich jezdni i wąskich chodników zużytkować w całości na powierzchnie trawnikowe, przyczem w ulicach węższych należy stosować tylko jedno, jak najszersze pasmo zieleni, w ulicach zaś sze-



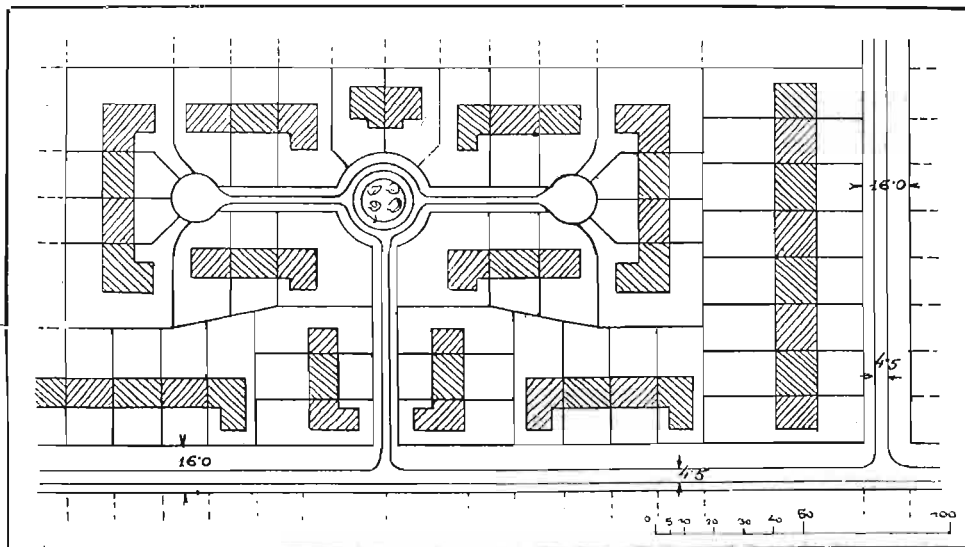
Fragment głębokiego, intensywne zabudowanego bloku w Warszawie, zawierającego długie w poprzek przejździe i przejściami połączone obszary podwórza. Całość w formie swej obecnej roi się od niedostatków estetycznej i higienicznej natury. Układ jednak tak! powinien być stymulans dla nowoczesnego urbanisty. Sposób masowego zabudowania, dostosowanego w całej pełni do postulatów nowoczesnej higieny, widzimy na rys. 7.

13

14

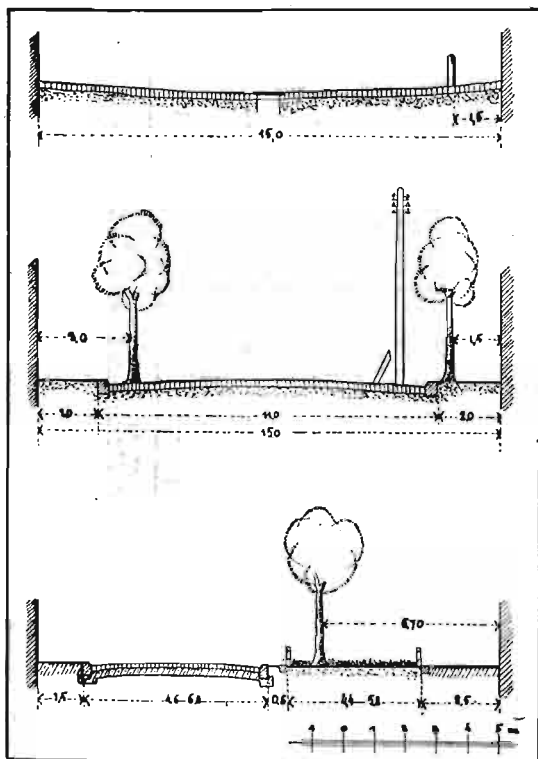


Plan kolonii dworkowej zabudowanej domkami bliźniaczymi. Trzy tyłko są ulice komunikacyjne: bulwar, droga rybacka, i ulica "S". Zresztą wszystkie dojazdy ślepe i przejścia dla pieszych ułożone w ten sposób, żeby utrudniały komunikację brzegiem morza. Słabo się uniknąć ulic niepotrzebnych i niedostatecznie obudowanych.



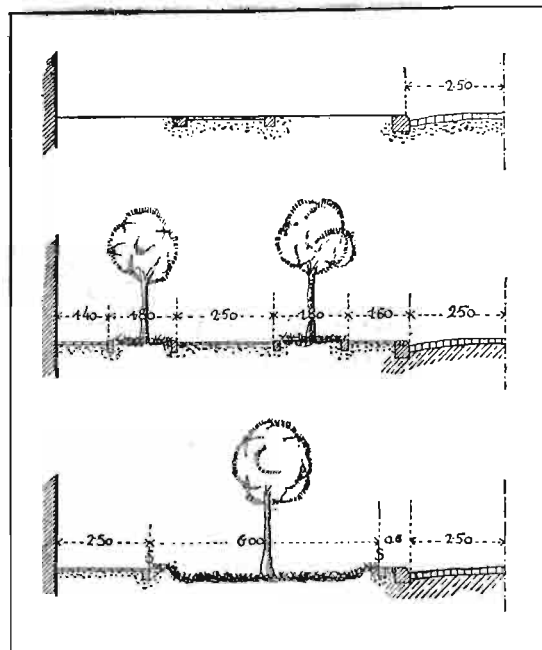
15

Czwartka bloku zbudowanego sposobem mieszanym, przy zastosowaniu zasady oszczędności w liczbie i powierzchni ulic. Bez przejść pieszych.

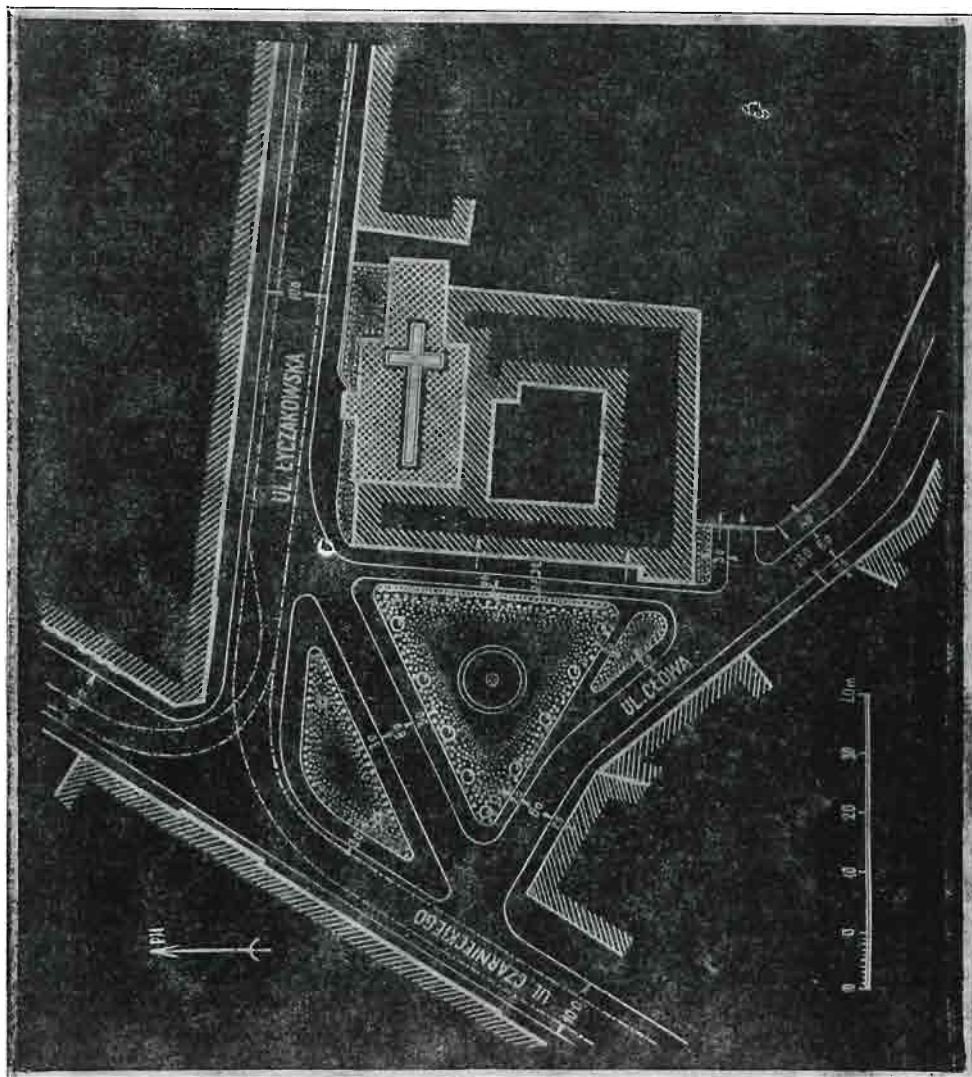


16

Trzy osobne przekroje jednej ulicy. Pierwszy przekrój z przed 100 lat: bruk przez całą szerokość ulicy, między licami kamienic, wklęsły, z wlotem kanałowym w pośrodku niecki. Z prawej strony pasemko chodnikowe odgródzone słupkami. Drugi przekrój dotychczasowy; szeroka jezdnia i wąskie chodniki. Jedno drzewko w odległości półtora metra od okna, za którym wątle pasemko trawnikowe chroni przechodniów od obryzkania błotem ulicy.



Trzy przekroje szerokiego chodnika. Na pierwszym prosty typ dawniejszy, powszechnie stosowany. Środkiem pasmo wyłożone płytami, a po obu stronach błotniki. Drugi odznacza się niepotrzebną kosztownością (cztery listwy i trzy pasma płytowe o łącznej szerokości 5 m 50 cm) wątle pasemka trawnikowe, lewe drzewko zbyt blisko okna. Trzeci przekrój nie wykazuje tych wad.



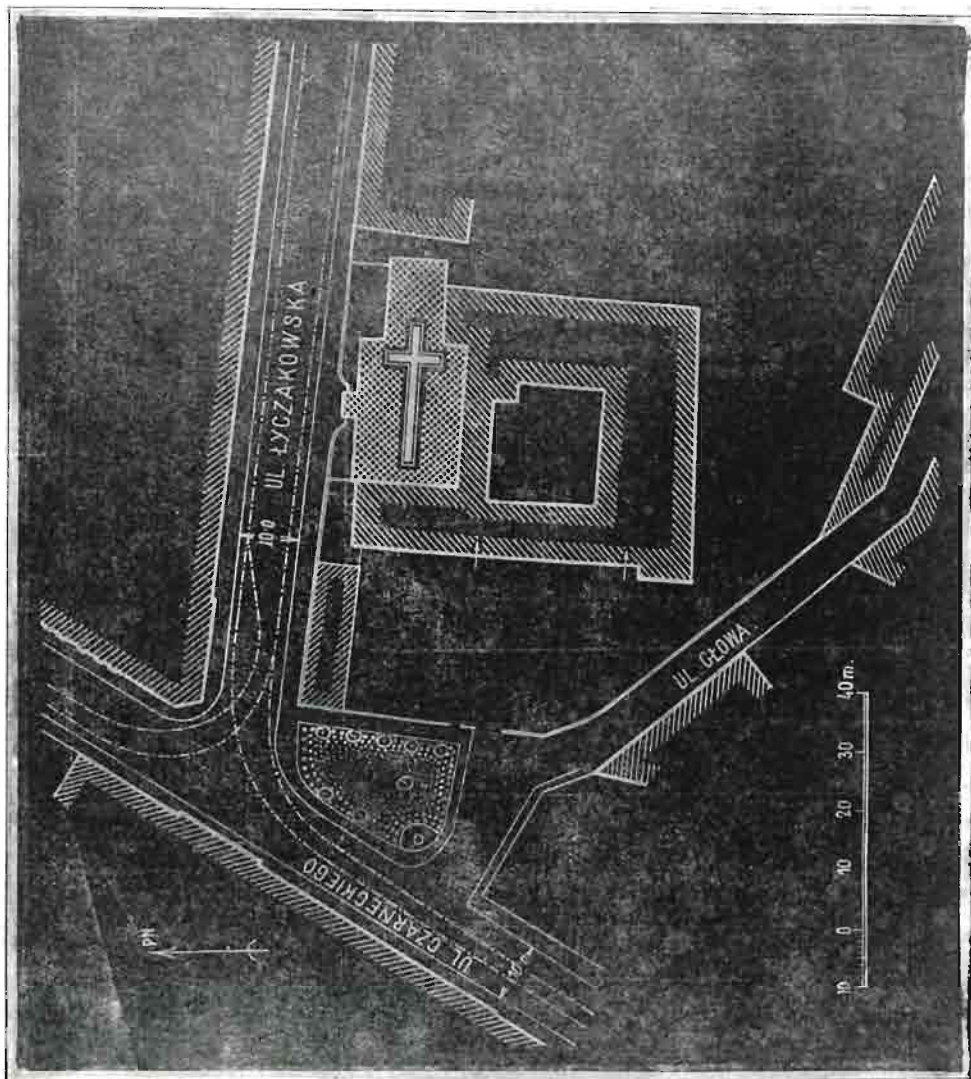
18

Plac Cłowy we Lwowie.

Stan do r. 1930. Podwórzec zewnętrzny okólny murem, został przez Rząd odstąpiony miastu.

- rokich można dawać tylko dwa takie pasma, ułożone symetrycznie do osi—i raczej jedno, niż trzy lub cztery (ryc. 17. przekrój drugi).
3. pasmo zieleni ma być oddzielone od jezdni wąziutkim chodniczkiem bezpieczeństwa, o szerokości nie większej jak 0·60 do 0·70 m. (rycina 16. i 17).

4. przejścia poprzeczne przez zielenie niech będą rozstawione jak najrzadziej (w rozstępach przynajmniej 30 — 50 m.), a nie przed każdą bramą.
5. niekoniecznie potrzebne wjazdy do poszczególnych kamienic należy znieść. Oszczędzi się powierzchni brukowanej.



19

Projekt przekształcenia placu Cłowego we Lwowie.

Przed frontem budynku powstanie obszerny zieleniec z wodotryskiem we środku. Dla uporządkowania ruchu w węźle ulicy Lyczakowskiej z ul. Czarnieckiego, zostanie urządzona w myśl prof. Dr. O. Nardolskiego osobna jezdnia dla ruchu kołowego, w kierunku ku placowi Bernardyńskiemu, liczącemu nie mniej jak 90 proc. ogólnej liczby pojazdów.

6. śnieg zgartywany z całej ulicy powinien być składany nie na jezdni, ale raczej na trawnikach, lub w najgorszym razie na chodniku.

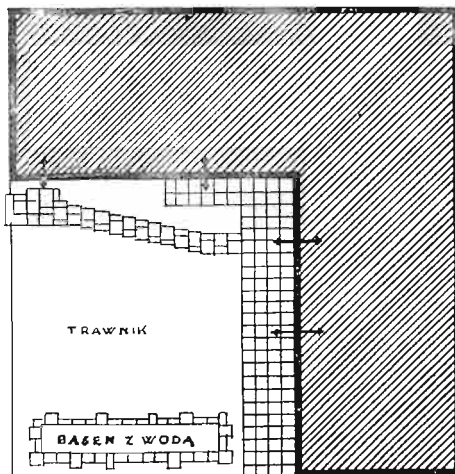
Uwagi dodatkowe: W powierzchni ulic powinny się znajdować tylko:

możliwie najtrwalsze nawierzchnie jezdni, porządne płyty chodnikowe z krawężnikami i listwami oraz trawniki. Natomiast należy bezwarunkowo — jak najstaranniej — wykluczać i unikać wszelkich powierzchni niezdecydowanych, bez nawierzchni lub tylko odpadkami wysy-

Ogród przy domu jednorodzinnym

W gorączkowym tętnie życia XX wieku, gdy człowiek, niewolnik swego zawodu większą część dnia spędza na wytężonej i wyczerpującej pracy, dom wygodny i ładny jest schronieniem, gdzie nerwy wypoczywają od hałasu miasta. Z chwilą gdy zatrzaśniemy za sobą furkę swojego ogródka, otoczy nas atmosfera harmonji i spokoju.

Ogród takiego domu — *azylum* musi układem ścieżek, doбором kwiatów, doбором drzew, rozrzuconych w grupach tworzyć z nim zharmonizowaną całość; nic nie powinno razić oka, zmęczonego brzydota miasta. Spokój linii, celowy bieg ścieżek, jak najwięcej wolnej przestrzeni, oto zasady, jakimi się powinno kierować przy planowaniu ogródka. Gmatwanina niepotrzebnych ścieżek, przeładowanie roślinnością, tworzyłoby całość, męczącą ciasnotą i brakiem logiki w układzie. Pod względem ustosunkowania się ogródka do domu można wśród nich wyodrębnić trzy zasadnicze typy: ogródka najmniejszego, ściśle zespolonego z domem, który często otacza go z dwóch, lub trzech nawet stron, tworząc jeden jeszcze jakgdyby pokój, bardziej jasny i pełen słońca. Większy od poprzedniego ogród — «rama» otacza



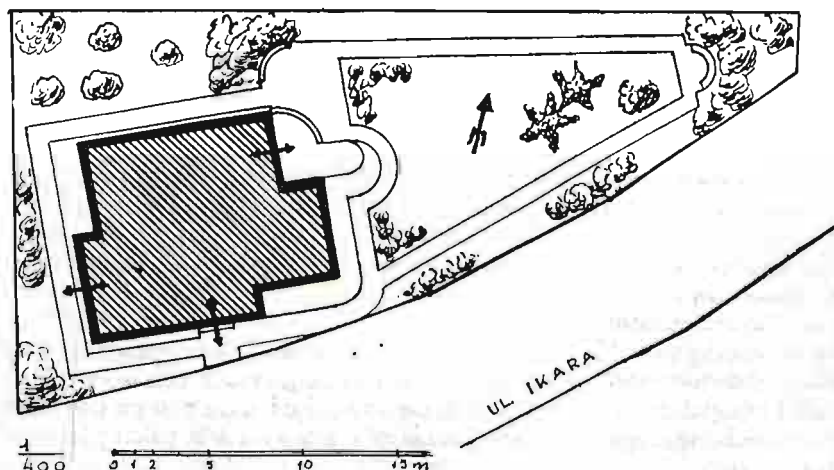
21 $\frac{1}{200}$ 0 2 4 6 8 10 m.

dom wąskim pasem, podkreślając jego walory artystyczne, jest jednak za mały, aby tworzyć tło. Tę ostatnią rolę spełnia największy rozmiarami ogród trzeciego typu.

Każdy z tych trzech rodzajów ogródka ma swój odrębny wyraz, który należy utrzymać i pogłębić odpowiednim rozplanowaniem.

Rysunek Nr. 21 przedstawia ogródek przy domu jednorodzinnym, zaprojektowany przez arch. Richtera na wystawę higieniczną w Dreźnie, patrz D, O. M. Nr. 11 z 1930 r. Jest to charakterystyczny przykład pierwszego typu.

Środek zajmuje jasna plama trawnika, ujętego w ramę ścieżki. W głębi basen z wodą, przy którym dzieci mogą się bawić i brać słoneczne kąpiele. Na trawniku pa-



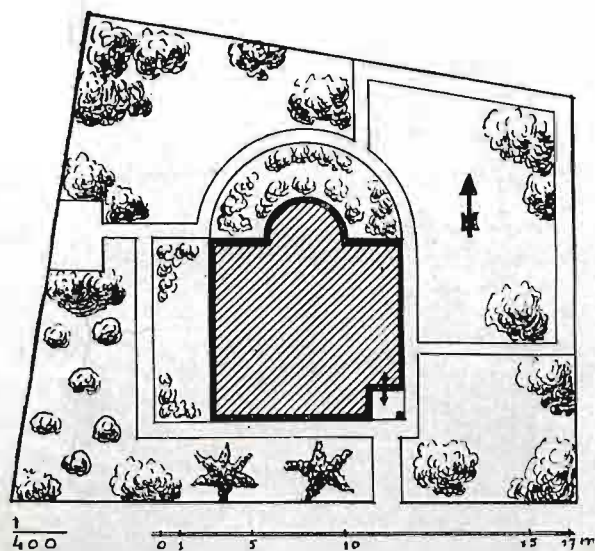
$\frac{1}{400}$ 0 2 5 10 15 m.

22

rę krzaków kwitnących róż. Całość otoczona wysoką siatką na której pięć się będą róże czy kaprifoljum tworzy ogród mieszkalny, ściśle zespolony z resztą domu — rodzaj maurytańskiego *patio*.

Gdyby basen miał być jedynie ozdobą, wtedy byłby nieco większy, cofnięty w głąb trawnika i lustrem wody równałby się z jego poziomem. Otoczony grupami niskich błękitnych irysów (*Iris pumila atrocoerulea*), czy dziwnych w kolorach i kształcie *Iris kaempferi*, lub ozdobiony pływającymi na powierzchni wody wielkimi kwiatami nenufarów, tworzy ciekawy moment dekoracyjny.

Rysunek drugi jest planem ogrodu, zaprojektowanego przeze mnie dla kolonii oficerów lotników. Jest to typowy ogród — «rama». Rozmiary większe od poprzedniego, wynoszące 450 m. kw. pozwalają na umieszczenie, oprócz trawnika, opasującego dom, paru grup drzew średniej wielkości i krzewów kwitnących. Z boku zasłonięte od północy miejsce na kilka owocowych drzew karłowatych. Spokojny i celowy bieg ścieżki dopełnia zharmonizowanej całości.



23

Rysunek trzeci jest planem ogrodu z tejże kolonii, założony na przestrzeni

675 m. kw. Otaczając dom ze wszystkich stron tworzy dla niego piękne i barwne tło. Większa przestrzeń ogrodu umożliwia bogatszą kompozycję kształtów trawników, grup drzew i doboru kwiatów. Z południowej strony domu na półkolistym trawniku *rosarium*, składające się z róż piennych, krzaczastych i płaczących.

Ze wschodniej strony znajduje się część warzywna i owocowa, na trawnikach grupy drzew i krzaków, przed domem z północnej strony świerki.

Drzewa w ogrodach należy dobierać tak, aby rozmaitem ulistnieniem, układem gałęzi i pokrojem tworzyły efektowne barwą i kształtem grupy. Naprzykład buk czerwolistny (*Fagus silv. atropurpurea*) o liściach ciemno-purpurowych, wygląda pięknie między klonami o liściach białych, przy nich lipa amerykańska (*Tilia americana*) z wielkimi jasno-zielonymi liśćmi. U stóp grupy duży, srebrzysto-listny o rozpięchłym pokroju krzak oliwnika (*Eleagnus argentea*). Pięknem jest również połączenie paru brzoź z jarzębiną płaczącą (*sorbus aucuparia pendula*), okrytą na jesieni masą kiści czerwonych jagód.

Niektóre drzewa, posiadające wybitnie piękny pokrój, jak brzoza płacząca, modrzew lub dąb *Quercus pedunculata concordia* o liściach złotożółtych należy sadzić samotnie na trawnikach.

Ciekawe efekty można otrzymać, umieszczając na tle ciemnych świerków małe drzewko gruszy ozdobnej (*Pirus salicifolia*), okryte masą jasnosrebrzystych liści. Drzewko jest małe i ma przedziwnie lekko i fantastycznie rozpięchły układ gałęzi. Na wiosnę kwitnie białą. Wreszcie samotnie stojące na trawniku w słońcu kuliste drzewko bzu piennego, wielkokwiatowego o gorącej barwie wielkich kiści kwiatów, tworzy niezwykłą w kolorycie plamę.

Na wiosnę i w lecie najpiękniej zdobią ogród krzewy i byliny kwitnące. Godne są polecenia również dlatego, że mało jest z nimi kłopotu: raz posadzone kwitną coraz piękniej przez szereg lat,

a tylko nieliczne z nich wymagają nakrycia na zimę.

Krzewy o rozmaitych porach kwitnienia można dobrze w ten sposób, aby przez wiosnę i całe lato zdobyły ogród bogactwem barw. Naprzykład *Forsythia suspensa* i *viridissima* kwitnie w końcu kwietnia, następnie w maju i czerwcu pigwa (*Cydonia japonica*), *Amygdalus nana*, *spirea arguta* i *opulifolia*, jaśminy, bzy i wiele innych. W lipcu kwitnie *calicanthum* i siekiernica (*hedysarum*).

Najpiękniejszą jednak ozdobą każdego ogrodu małego czy dużego są róże. Zależnie od gatunku kwitną one od wiosny do późnej jesieni. Niezwykle jest bogactwo ich kształtów: inny jest czar stojącej na trawniku róży płaczącej o opuszczonych ku ziemi wiotkich gałązkach, inny róży pnącej się po murze spletaną i obsypaną kwieciami masą, inny wreszcie stojących rzędem na grządkach wysmukłych róż piennych.

N. Podczaska

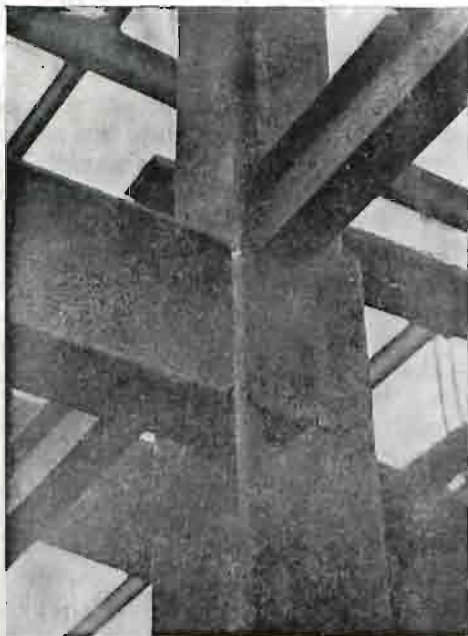
Willa p. E. Kazimierczaka w Katowicach

P. R. Budownictwo żelazno-szkieletowe dotychczas najczęściej stosowane jest dla wielkich budowli administracyjnych. Podajemy dziś opis techniczny pierwszej zrealizowanej w Polsce budowy żelaznego szkieletu domu mieszkalnego. Zwracamy uwagę na to, że połączenia konstrukcji, dokonane są metodą spawania.

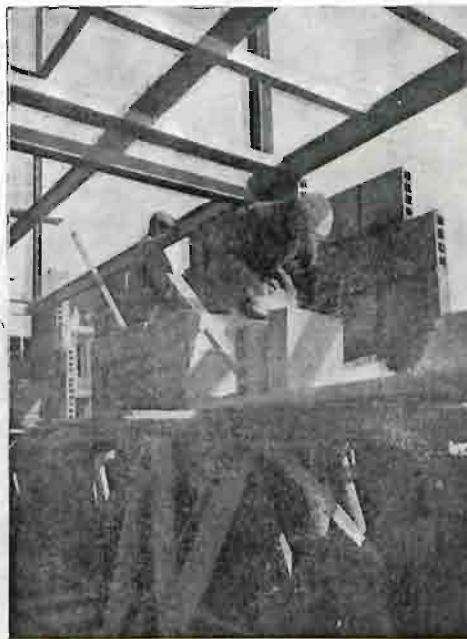
Bankiety wykonano jako belki żelbetonowe 80 cm. wysokie, 25 cm. szerokie, rozszerzone w miejscach oporu

słupów w kwadrat o wielkości powierzchni zależnej od ciężarów przenoszonych przez słupy. — Na tym bankiecie oparto stopy słupów szkieletu.

Słupy szkieletu wykonywano z dwukątówek, spawanych t. zw. spawaniem punktowem, narożnikami do siebie, tak, że przekrój ma formę regularnego krzyża. Kształt ten poza walorami statycznymi



24 Szczegół konstrukcyjny szkieletu, wykonany metodą spawania.



25 Szczegół konstrukcyjny. W przedostatniej warstwie widać wystający koniec żelaza płaskiego.



26

Szczegół stropu.

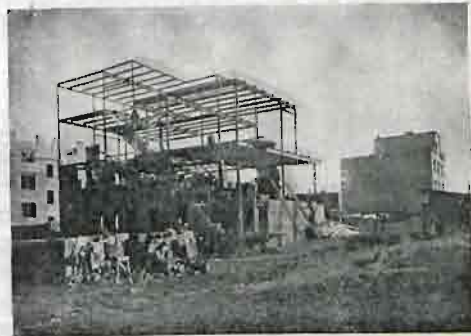
(jednakowy moment bezwładności względem obydwu osi) przedstawia tę korzyść, że wbudowanie weń ścian, czy znajdujących się w jednej płaszczyźnie, czy w narożniku, lub skrzyżowaniu dwu ścian, jest bardzo proste i łatwe. Podciąg i belki stropowe, pracujące przeważnie jako ciągłe z profilów normalnych, łączonych zapomocą spawania (częściowo acetylenowego — częściowo elektrycznego).

Ściany zewnętrzne parteru, pierwszego piętra i poddasza wykonane z dwu warstw: zewnętrznej 10 centym. grubej z cegły dziurawki o wymiarach cegieł $30 \times 30 \times 10$ i wewnętrznej z mat solomitowych o grubości 5 cm, przymocowanych na listwach drewnianych przytwierdzonych do drutów, zamurowanych w ścianie ceglanej.

Grubość tej ściany bez wypraw: cegła 10 + warstwa powietrza 4 + solomit 5 = 19 cm. Ciężar razem z wyprawami około 160 kg (m^2) (mur 50 cm z cegły około 800 kg (m^2)). Wartość izolacyjna cieplna tej ściany równowarta murowi z cegły o grubości 70 cm.

Ściany działowe częściowo z tej samej cegły dziurawki (łazienki), częściowo z heraklitu. W ścianach suterren ze względu na możliwą mimo starannego izolowania wilgoć nie stosowano solomitu ani heraklitu, tylko ściany z cegły dziurawki wewnętrzne 10 cm. grube, zewnętrzne 25 cm. grube (z bloków $25 \times 25 \times 14$). Grubsze ściany zewnętrzne konieczne ze względu na parcie ziemi, a oszczędność na ciężarze niekonieczna, gdyż ściany suterren nie obciążają szkieletu.

Stropy na dźwigarach żelaznych, wykonane z tej samej cegły co ściany $30 \times 30 \times 10$ z wkładkami z płaskiego żelaza. — Zamiast nasypki pod podłogi — przewidziano dla zmniejszenia ciężaru stropów oraz dla izolacji akustycznej — solomit. — Na solomicie płaskie legarki z desek, ślepa podłoga i parkiet.



27

Szkielet.

28 Ściana zewnętrzna. Zamurowane w niej słupy owinięto drutem dla ułatwienia wyprawy.

Stropy — dachy wykonane z cegły pustakowej, lecz w ten sposób, że górna krawędź cegły jest w poziomie górnej krawędzi dźwigara. Z pod spodu na przymocowanych drutem listwach solomit jako izolacja cieplna. Na stropie warstwa chudego betonu ze spadkiem do środka budynku (rura spustowa żelazno-lana koło komina). Na chudym betonie warstwa wodoszczelna z dobrej zaprawy cementowej 3 cm. grub. z «Castorem» i z podwójną siatką drucianą (siatka «Rabitza» i siatka z drutu 6 mm co 20 cm). Ta warstwa umożliwia używanie dachu jako terasy.

Instalacje wykonuje się przed ustawieniem izolacyjnych płyt solomitowych.

Okna zbliżone do szwedzkich, lecz wewnętrzna rama z kątowniki żelaznej.

Reszta konstrukcyj wykonana normalnie.

Oszczędność w stosunku do budowy systemem zwykłym, uzyskaną głównie na oszczędności miejsca, oceniam na około 5—7% ogólnych kosztów budowy.

Dokładniejszymi spostrzeżeniami podzielę się z czytelnikami po ukończeniu budowy.

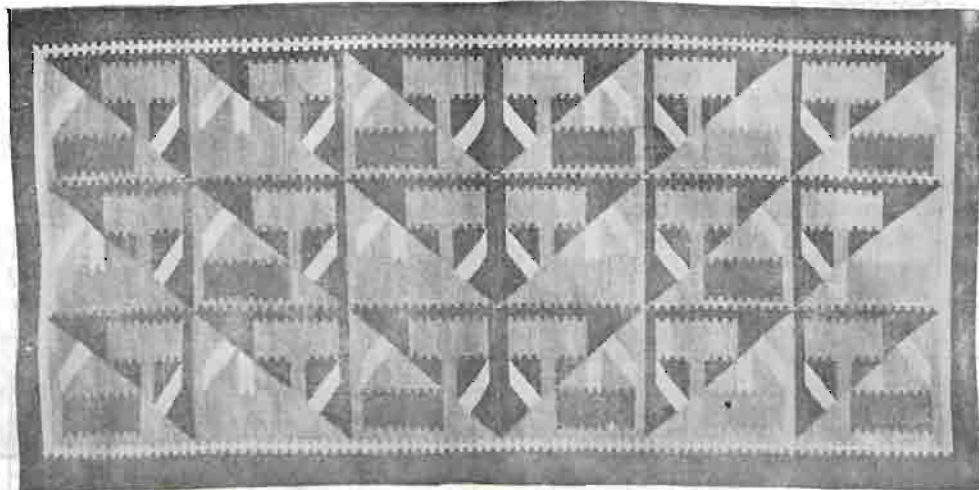
Inż. Arch. Tadeusz Michejda.

Przemysł i sztuka ludowa w mieszkaniu współczesnym

T k a n i n y.

Jeśli rozważamy zastosowanie sztuki ludowej w mieszkaniu współczesnym — nie mamy na myśli t. zw. ludowości, która jako styl miewała już okresy mo-

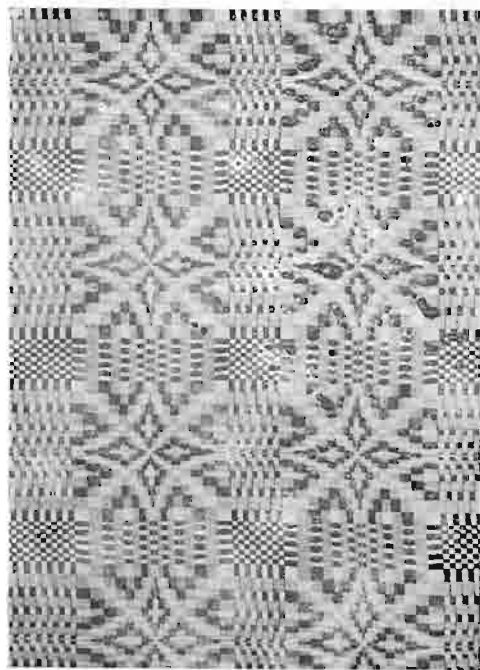
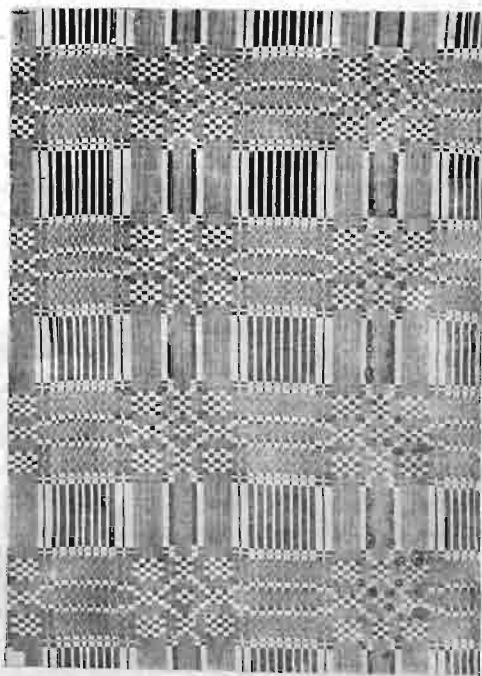
dy i słusznie została zdetronizowana. Myślimy natomiast o zastosowaniu do urządzenia współczesnego wytwórczości ludowej w jej stanie naturalnym — a nie



w mniej lub więcej udatnych imitacjach i stylizacjach.

Mieszkańcy miast stykają się najczęściej z wyrobami ludowymi podczas wakacji, spędzonych na wsi lub przygodnych wycieczek. Tylko wprawne oko ludzi interesujących się sztuką dostrzeże przy tej okazji piękny kształt lub harmonię barw przedmiotów codziennego użytku ludu. Przeciętny mieszkaniec miasta widzi w garnkach i dzbanach z zsiadłym mlekiem jedynie naczynia użytkowe — a w pięknych, puszystych kocach huculskich zabrudzoną derkę i nie przyjdzie mu na myśl, żeby przedmioty te mogły wnieść do jego mieszkania element zarazem dekoracyjny i wybitnie *praktyczny*.

Walory artystyczne sztuki ludowej oparte są na głębokiej i zdrowej podstawie. Nie są sztucznie «wymyślone». Lud, zdobiąc swe przedmioty codziennego użytku, działa z naturalnej potrzeby, z własnego natchnienia — niby na potwierdzenie prawdy słów Norwida: «że pożyteczne nigdy nie jest samo, że piękne wchodzi nie pytając brama».



Poza walorami artystycznymi nasza sztuka ludowa, jako wytwór pracy ręcznej, przynosi jeszcze walor trwałości i solidności swych wyrobów i śmiało może stawić czoło produkcji fabrycznej; z wielkim pożytkiem dla estetyki naszych wnętrz i — wyznajmy szczerze — coraz mniejszej pojemności naszych budżetów.

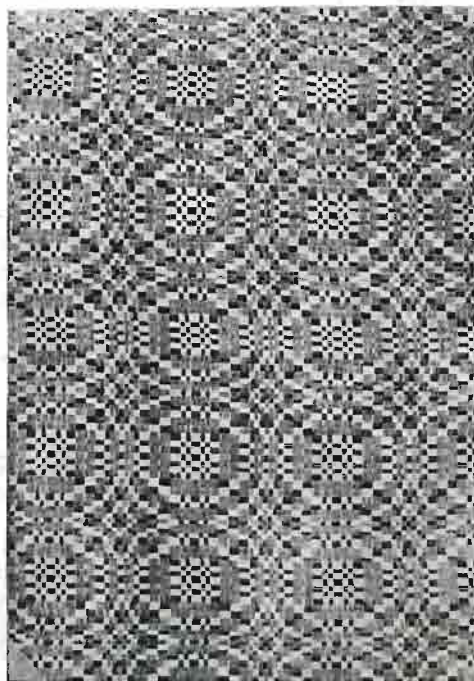
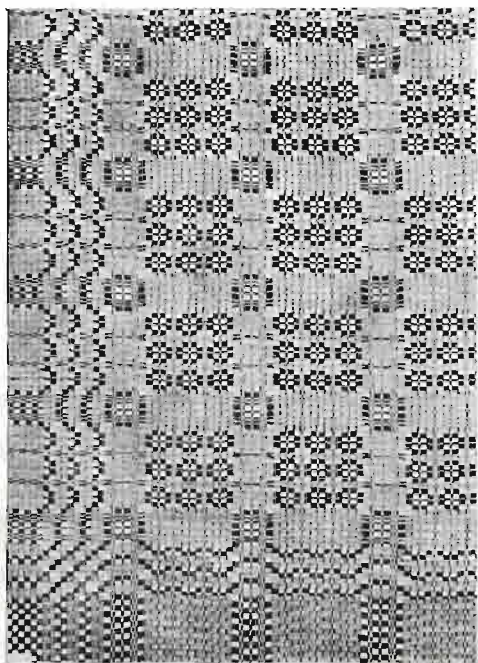
Polski przemysł i sztuka ludowa mają tak szeroką skalę, że każdą gałąź należy rozpatrzyć z osobna i wybierać stosownie do potrzeb mieszkania.

Na pierwsze miejsce wysuwa się tkactwo ludowe: lniane i wełniane. Wzory tkanin mają charakter geometryczny. Element podstawowy tworzą kostki, prostokąty i kwadraty, które rozwijają się w koła, elipsy, gwiazdy i krzyże. Są najczęściej dwubarwne i niezwykle harmonijnie skomponowane i stonowane; zaś z techniki tkackiej prymitywnej wynika rezultat nieoczekiwany — mianowicie mienienie się tych tkanin, co upodabnia je do kosztownych makat.

Barwione są sposobem domowym, przekazanym z pokolenia na pokolenie. Farbiarstwo ludowe ma wielowiekową tradycję i jest wręcz otoczone nimbem tajemniczości. Używają doń glinek i torfu, a przede wszystkim najróżniejszych ziół. «Ruń» żyta, kora olchowa i dębowa, paki brzozy, łuska cebuli są najczęściej stosowane. Dają szeroką gamę barw od brązowej — poprzez żółtą do zielonej. Ton

sowe: Wileńskie, Nowogródzkie, Polskie i Wołyńskie.

Tkaniny te mają różnorodne zastosowanie w mieszkaniach miejskich i podmiejskich; trafiły już nawet do sal reprezentacyjnych. Mogą służyć na obicie ścian, na portjery i zasłony, jak również na obicia mebli. Harmonizują z każdym tłem; zarówno z meblami antycznymi



barw w poszczególnych okolicach nabiera specjalnego charakteru. Na Białorusi ulubionym kolorem jest specjalny rodzaj barwy błękitnej, otrzymanej z «rohulki» czyli ostróżki. (Art. p. Bodzińskiej w «Nowej Formie»). Farbowany tym sposobem len, który sam w sobie nie obawia się moli, nie boi się również słońca — kolory uzyskane barwikiem roślinnym nie płowieją.

Najpiękniejszych tkanin dekoracyjnych lnianych dostarczają województwa kre-

jak i modnemi — z czeczotą, jesionem i mahoniem, z metalem, sośniną i meblami koszykowymi. Nadają się na narzuty na tak dziś modne tapczany i poduszki dekoracyjne. Tkaniny mają jeszcze jeden awantaż: szerokość ich bywa od 75 cm. do 1 m. 50 cm., co daje możliwość oszczędnego kombinowania materiału, t. zn. na meble węższe należy używać tkanin węższych, z których nie zostaną wówczas bezużyteczne kawałki; na portjery, zasłony, narzuty należy ku-

pować tkaninę podwójnej szerokości. Dodać jeszcze trzeba, że dzięki wzorom i mienieniu się tych tkanin — tkaniny węższe dają się, w razie potrzeby, doskonale zeszywać bez szkody dla urody wnętrza. Tkaniny, o których mówimy, harmonizują z każdym tłem: z modną tapetą w pasy podłużne lub poprzeczne jak i z ścianami najzwyczajniej bielonymi; nie wstydzą się sąsiedztwa makat i dywanów perskich; znakomicie dostrajają się do kilimów i między sobą nie popadają w niezgodę, t. zn. że w tym samym pokoju mogą być meble obite inną tkaniną, a z innej tkaniny ludowej można zrobić portjery, makaty, narzuty na tapczan lub serwetę na stół,

W ten sposób lniane tkaniny ludowe wnoszą do mieszkań bogatych urok świeżości i wytwornej prostoty, i są żywym świadectwem prawdy, że nie tylko rzeczy drogie bywają piękne. (Cena tych tkanin zaczyna się od kilku złotych). Zaś w mieszkaniu opartem o przeciętny, skromny budżet powinny zapanować

niepodzielnie i wygnać zeń nazawsze tandetne imitacje gobelinów, brokatów, wytłaczane bawełniane plusze i t. p. — droższe, brzydsze, banalne i mniej trwałe.

Tkactwo ludowe i lniane dostarcza nam jeszcze bardzo praktycznych materiałów na chodniki. Są to pasiaki kurpiowskie o barwach pięknie stonowanych, trwałe i tanie; szerokość ich wynosi 50 — 60-ciu cm. Można je zszywać rozmaicie i komponować w ten sposób bardzo oryginalne dywany dowolnej wielkości.

Tkanin ludowych nie trzeba zbierać mozolnie wędrowkami po Polsce. Wyręczyło nas w tem T-wo Popierania Przemysłu Ludowego, które — prawie w każdym mieście wojewódzkim posiada bogato w wytwórczość ludową uposażone bazy, a w Warszawie centralę Handlową na Tamce I, i sklep na Brackiej.

O tkactwie wełnianem, płótnach, ceramicie i t. d. poinformujemy czytelników osobno.

L. Rettlingerowa

Szkicowy projekt schronu mieszkaniowego

W wrześniowym numerze «Domu, osiedla i mieszkania» r. ub. inż. T. Pisiewicz podał odstraszący przykład baraku dla bezdomnych i wyraził słuszny pogląd, iż w dzisiejszych czasach budowa tego rodzaju pomieszczeń jest «anachronizmem i systemem najmniej wskazanym z jakiegokolwiek bądź punktu widzenia». Pogląd ten jest słuszny i dziwić się należy, iż A. D. 1930 st. miasto Lwów podjęło się realizacji tego rodzaju pomieszczeń.

Z drugiej zaś strony dotychczas przyjęte plany domów dwu lub trzytraktowych, mają jedną zasadniczą wadę: po wybudowaniu są za drogie. Obowiązkiem bądź samorządów miejskich, bądź też innych instytucyj jest stworzenie takich pomieszczeń mieszkalnych, któreby niezamożnym rodzinom z jednej strony zapewniły minimum warunków higienicznych, z drugiej zaś strony w ko-

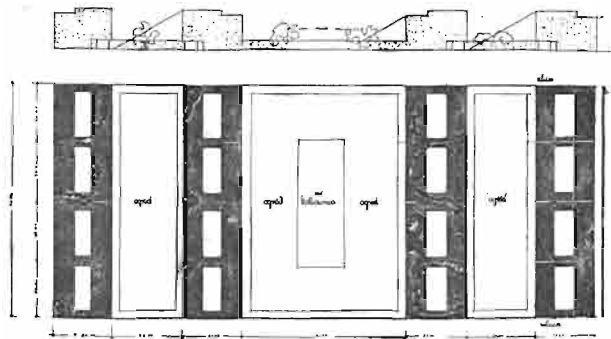
sztach budowy odpowiadałyby choć częściowo zarobkom lokatorów.

Najwłaściwszym może typem takiego domu mieszkalnego będzie schron mieszkaniowy, oparty na wzorze najtańszego miejskiego domu w Remscheid (por. Nr 5 «D. O. M.» 1930).

Niniejszy projekt w koncepcji swej opiera się na tym typie, lecz rozwiązuje całość odmiennym sposobem.

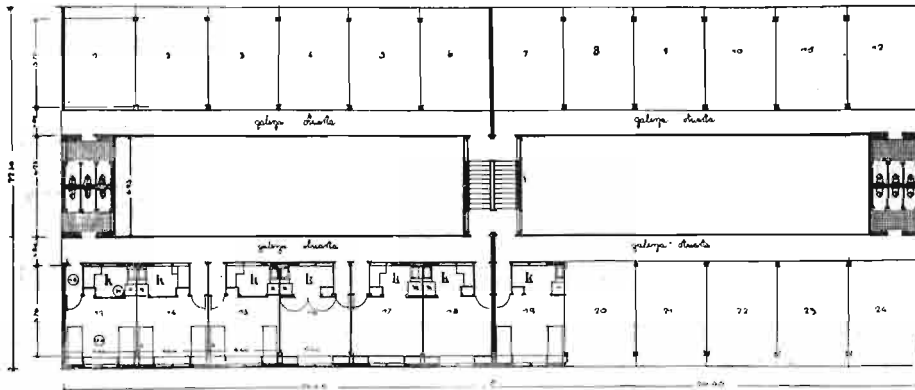
Opis szkicowego projektu.

Szeroka klatka schodowa obsługuje swemi wszystkimi podestami otwarte galerje. Do każdej galerji przylegają 12-przesłowe trakty mieszkalne, podzielone co 26 metrów murami ognio-wemi. Każde takie przeszło stanowi element mieszkalny, składający się z przed-sionka (1,8 m²), kuchenki (5,1 m²), jednej izby (15,5 m²) oraz wbudowanej szafy. Jest to mieszkanie dwułożkowe,



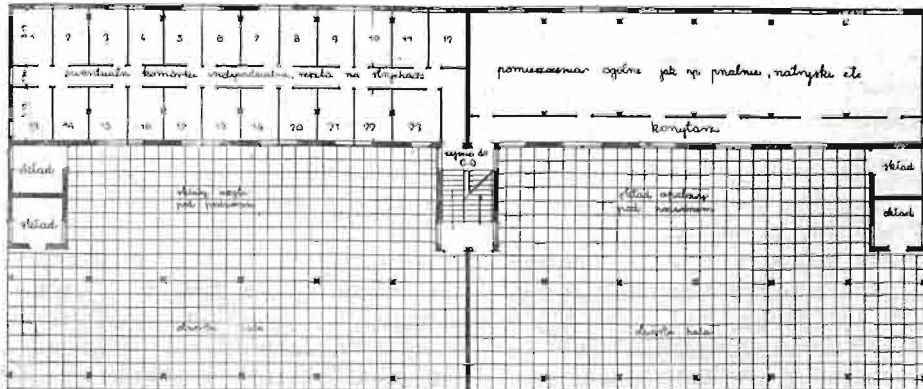
31

Sytuacja ogólna.



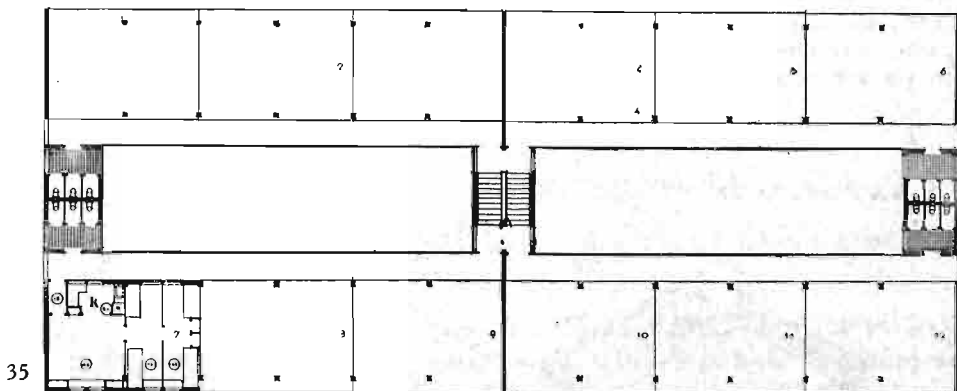
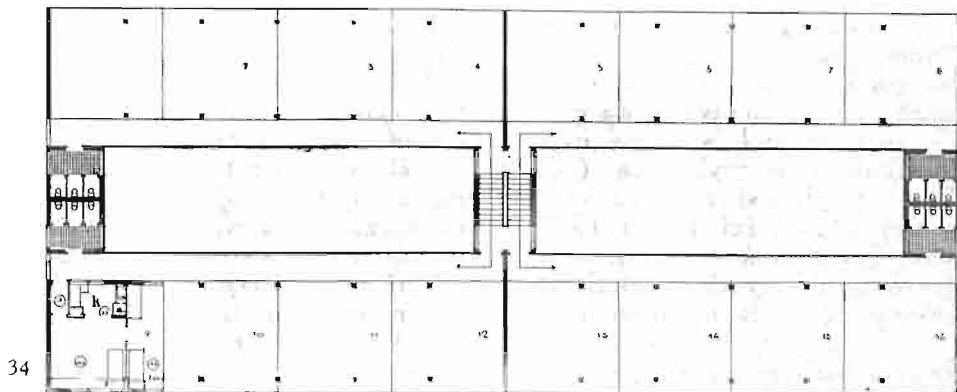
32

rzut piątej



33

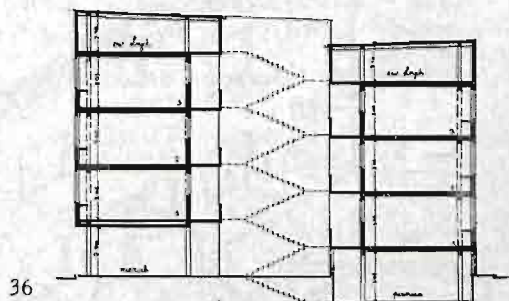
rzut parteru



łóżka mogą być z łatwością podnoszone i zamykane do wentylowanych szafek, kuchenka zaś na noc zamykana—mieszkanie więc inaczej będzie wyglądać podczas dnia, inaczej zaś w nocy.

Mieszkania nie mają oddzielnych W.C. Są one umieszczone poza izbami mieszkalnymi na 2 końcach galerji (na 2 mieszkania 1 klozet). Pion instalacyjny wodociągowo-kanalizacyjny, W.C. i gazowy obsługuje jednocześnie 2 mieszkania. Dwa powstałe podwórza — świetliki, na które wychodzą galerje i okna W.C., klatki schodowej i kuchenek są intensywnie wentylowane dzięki niezabudowaniu jednego traktu na parterze (por. projekt arch. Kratza Nr 9. «D. O. M.» 1930).

Gdy na jedno mieszkanie poświęcimy 1,5 przeszła, zamiast 12 mieszkań dwu-łóżkowych przy jednej galerji na 1 kon-



dygnacji otrzymamy 8 mieszkań 3-łóżkowych; gdy zaś na jedno mieszkanie poświęcimy 2 przeszła, otrzymamy w podobnych warunkach 6 mieszkań 4-łóżkowych, przyczem w ostatnim wypadku na każde mieszkanie otrzymamy osobne W.C. We wszystkich 3 wypadkach ilość

łóżek jest ta sama; 24 łóżka przy 1 galerji na jednej kondygnacji.

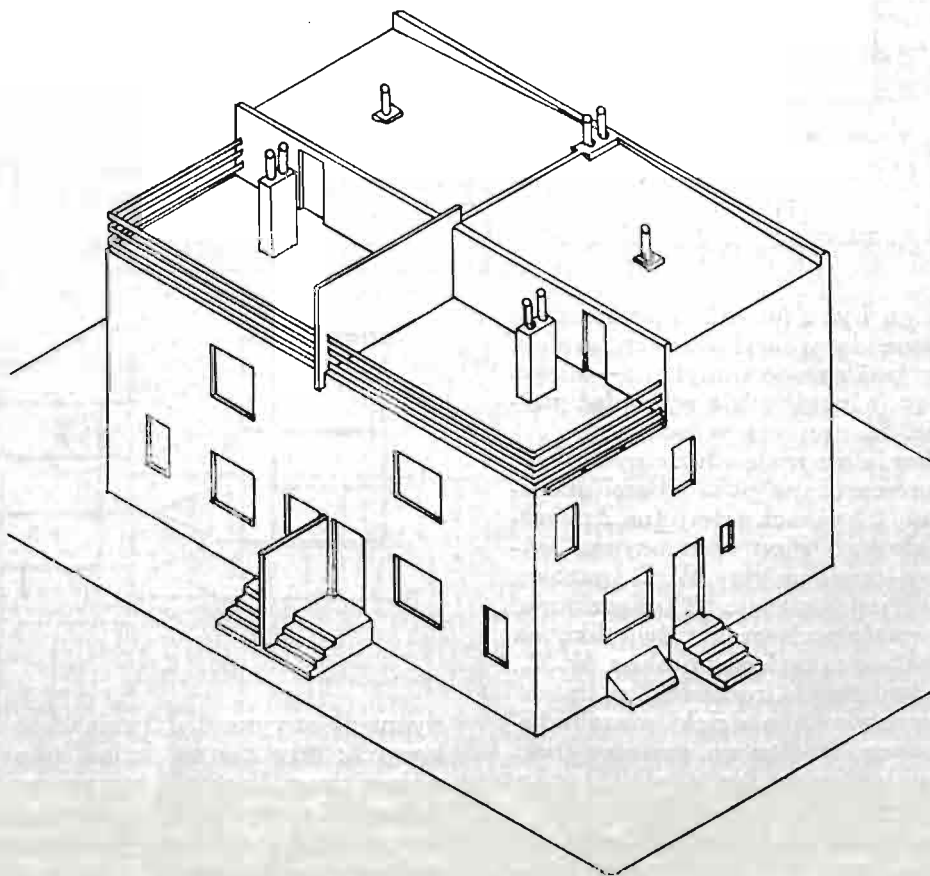
W obu ostatnich wypadkach okna pomieszczeń sypialnych otwierają się na świetliki — okna te spełniają prawie że wyłącznie funkcję wentylacyjną (pomieszczenia wentylują się na przestrzał). Dzięki małej głębokości traktu (5,9) i odpowiedniej wysokości pomieszczeń, (3,05 m) wystarczyłoby do oświetlenia jedno wysoko umieszczone okno frontowe.

Pod jednym traktem i pod jedną galerją znajdują się piwnice, zajęte bądź przez pomieszczenia ogólne, jak pralnie, natryski etc., bądź przez indywidualne komórki, odpowiadające takimże pomieszczeniom na strychu.

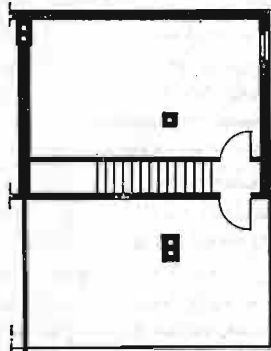
Ilość kondygnacji ograniczono do trzech. Większa ilość byłaby możliwa jedynie, gdybyśmy przy wewnętrznych ścianach WC. umieścili otwarte schody ogniowe.

Galerję taką z traktami mieszkalnymi można łączyć po dwa i grupować po dwa, cztery lub więcej bloków, projektując dla nich specjalny budynek <ogólnej użyteczności>, zawierające kotłownię, natryski etc. Konstrukcja słupowo-szkieletowa z przewieszonymi konsolami, do których przymocowane są ściany, utworzone z płyt heraklitowych, solomityowych lub innych. Ściany działowe utworzone z tychże materiałów.

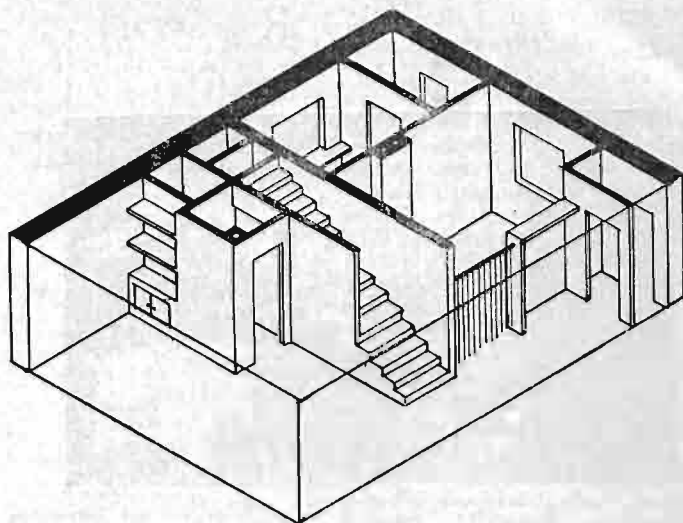
Architekt Henryk Oderfeld.



strych i taras.

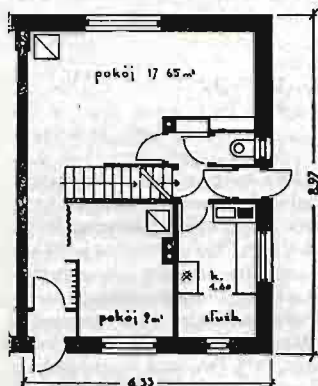


39



38

parter.



40

TANI DOM BLIŹNIACZY

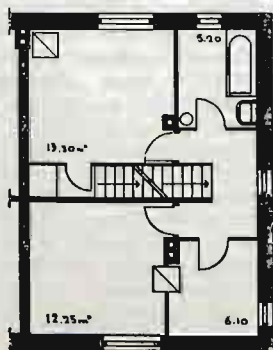
arch. KAZIMIERZ I STEFAN LIEROWIE

Jest to projekt domu bliźniaczego jedno-piętrowego. Powierzchnia zabudowania jednej połowy 57 m²

Ściany zewnętrzne z pustaków ceglanych grub. 0,41 m; ścianki wewnętrzne — gazo-betonowe 0,10 i 0,07 m

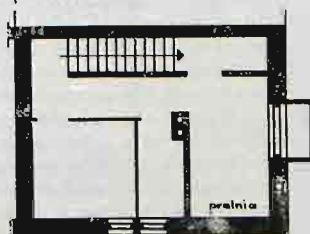
■ Stropy drewniane lekkiej konstrukcji.

piętro.

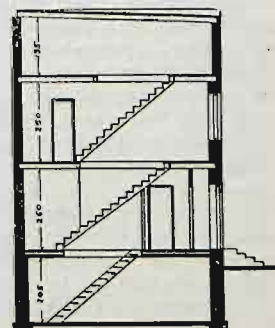


41

piwnica.



42



43



44 Uroczystość, poświęcenia pierwszej w Polsce huty szklanej dla produkcji baloników do lamp oświetleniowych i radiowych.

Ciekawy przyczynek do sprawy uporządkowania miasta, podaje inż. I. W. w N-rze 9 „Technika Lubelskiego”.

„Osada Piaski w pow. Lubelskim należy do tych wyjątkowych miasteczek, które pomimo bardzo znacznego ruchu handlowego obywają się dotychczas bez rynku. Furmanki, przyjeżdżające na targ, zatrzymują się na wszystkich ulicach, zatarasowując je w dni targowe w sposób niemożliwy. Jest to zwłaszcza niedopuszczalne na trakcie Warszawa — Lwów, przecinającym Piaski i stanowiącym jego główną ulicę.

Dla przykładu przytoczę fakt autentyczny, mianowicie w roku ubiegłym auto służbowe, przejeżdżające w pilnej sprawie przez Piaski, w ciągu pół godziny było unieruchomione w miasteczku; władze policyjne oświadczyły, że są bezsilne, i potrzebowwały aż tak długiego okresu czasu, aby usunąć wytworzony zator.

W tych warunkach wybudowanie rynku w Piaskach stało się nagłą koniecznością. Jednakże Urząd Gminny nie przejmował się zbytnio wytworzoną sytuacją i uważał tę sprawę narazie za beznadziejną. Trudności komplikowały się przez to, że plac, przeznaczony na rynek, był użytkowany przez dawnych właścicie-

li, pobierających opłaty od furmanek na podstawie umowy z Urzędem Gminnym, który znowu był do tego zmuszony z powodu braku funduszu na wykupienie placu. Wszelkie więc inwestycje na tym placu uważał urząd Gminny za niedopuszczalne, gdyż wychodziły na korzyść osób prywatnych, użytkujących plac.

Po bliższym jednak zaznajomieniu się z sytuacją na miejscu, okazało się, że po zabrukowaniu rynku dochód z opłat furmankowych tak wzrośnie, że będzie w zupełności zapewnione nie tylko pokrycie kosztów wykupu placu, lecz również i jego zabrukowania.

Finansowa więc strona przedsięwzięcia okazała się możliwą do załatwienia na drodze kredytowej, zwłaszcza, że w budżecie gminnym pozostało 8.000 złotych, niewykorzystanego t. z. ekwiwalentu za niewykonane świadczenia drogowe. Wobec tego chodziło jedynie o deklarację zainteresowanych właścicieli placu zrzeczenia się pobierania opłat od furmanek na rzecz gminy, z tem, że po zabrukowaniu rynku będą oni całkowicie spłaceni w ciągu roku.

Polskie zakłady Philips, które w roku 1922 rozpoczęły w Warszawie montaż żarówek z półfabrykatów holenderskich, coraz bardziej rozszerzają zakres własnej fabrykacji w Polsce.

Na poświęceniu, które się odbyło w d. 2 grudnia obecni byli przedstawiciele najwyższych władz w Polsce, którzy z wielkim zainteresowaniem wysłuchali sprawozdania z dotychczasowej działalności fabryki, zapoznali się organizacją pracy oraz z tymi urządzeniami, które fabryka wprowadziła dla polepszenia warunków pracy.

Sprawa ta pozornie tak prosta, ciągnęła się pomimo dużych wysiłków, w celu jej uskutecznienia, dosyć długo, bo prawie rok. Okazało się, że istniało silne przeciwdziałanie ludności starej dzielnicy miasta, która jest przeciwna powstawaniu rynku wogóle, dopatrując się w tem uszczerbku dla handlu swej dzielnicy. Wreszcie w ostatnim czasie udało się uzyskać powyższą deklarację i już w najbliższej przyszłości można będzie przystąpić do pracy.

Roboty ziemne, stosunkowo duże, będą wykonane świadczeniami i naturze, zakup zaś kamienia i roboty brukarskie będą uskutecznione na kredyt i spłacone z przyszłych dochodów z opłat furmankowych.

Przy dopilnowaniu powyższej sprawy, która w dalszym ciągu jest narażona na przeciwdziałanie elementów jej niechętnych, najdalej za rok miasto uzyska piękny rynek, który będzie ośrodkiem nowej dzielnicy miasta, przewidzianej przez plan regulacyjny i powstającej według nowoczesnych wymagań techniki budowy miast“.

Próba zrationalizowania rzutu najmniejszego mieszkania.

Jeszcze jedną próbę zrationalizowania rzutu najmniejszego mieszkania stanowi projekt arch. Paul Häußler (N.D.A) z Wrocławia ogłoszony w Nr. 23 „Baugilde“.

Każde mieszkanie posiada typową niezmienną część, na którą się składa wejście, klozet, umywalnia, kuchnia i pokój mieszkalny; drzwi w środku traktu położone prowadzą do sypialni zajmujących całą szerokość traktu, a więc oświetlanych i przewietrzanych dwustronnie. Ilość tych elementów sypialnych (6 x 2 mtr.) zależną jest od ilości łóżek (osób) w mieszkaniu. Tylko ostatnia sypialnia — przeznaczona dla rodziców oddzielona jest drzwiami, (podobnie jak pierwsza od pokoju mieszkalnego), przez pozostałe przeznaczone dla dzieci prowadzi korytarz, części sypialne odgraniczone kotarami do wysokości drzwi. Za każdą kotarą wytwarza się kabina mieszcząca łóżko (albo sofę) i miejsce do pracy.

Autor projektu podkreśla iż jedynie takie rozwiązanie, pozwala przy zachowaniu tanioci na rozdzielenie sypialni podług płci.

Dwustronne oświetlenie nadaje rzutowi charakter uniwersalności, uniezależniając go od orientacji budynku. Kotary rozsunięte w dzień pozwalają na nasłonecznienie nawet tej części sypialni, która ma okna zwrócone na północ, gdyż ta sama izba ma światło południowe. Dla potaniania budowy, autor przewiduje podpiwniczenie tylko części mieszkalnej oraz schody zewnętrzne, a przy budowach wyższych wysuniętą klatkę schodową tak usytuowaną, by występ odbierał słońce tylko drugorzędny ubikacjom.

Miejscowe przepisy budowlane dla miast.

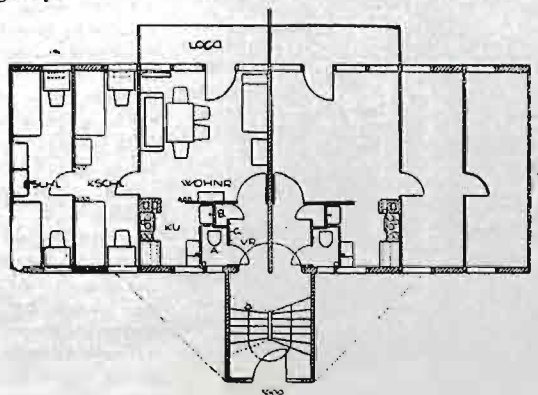
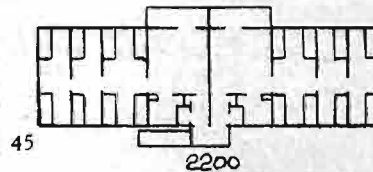
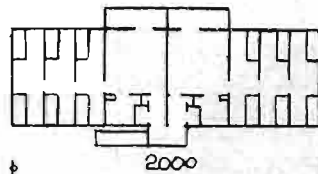
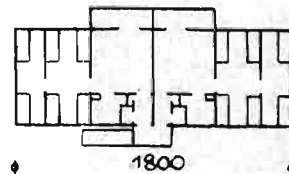
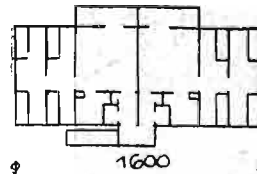
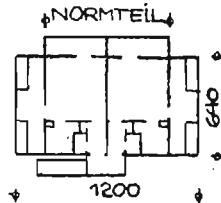
Związek Miast Polskich opracował i wydał projekt wzorowych przepisów budowlanych, które mają ułatwić miastom, zwłaszcza mniejszym, opracowanie miejscowych przepisów budowlanych i w ten sposób „przyczyni się do umożliwienia państwowej zabudowy miast i do ściśle wiążących się z tem podniesieniem w naszych miastach stanu zdrowotności“.

Niestety przepisy te w małym tylko stopniu odpowiadają zamierzeniom autorów. Oparte na doświadczeniu miast większych, przeważnie zbyt intensywnie u nas zabudowanych, nie liczą się one w dostatecznej mierze ze szczególnymi warunkami dla pozbawionych kanalizacji i przyczynić się mogą do dalszego szkodliwego zagęszczenia tak wadliwie zabudowanych miasteczek.

Przepisy te mają w najbliższej przyszłości być tematem obrad Towarzystwa Urbanistów Polskich, (które nawiasem mówiąc nie zostało powołane do udziału w ich opracowaniu).

Dla uzasadnienia wypowiedzianego wyżej sądu powrócimy do szczegółów tej sprawy pierwszorzędnej wagi.

Celem dzisiejszej notatki jest zwrócenie uwagi miast, że cenny składnik materiału wydany przez Związek Miast, należy wykorzystać krytycznie z jaknajdalej idącą ostrożnością.





Kuchenny stół do pracy. (Nr. 11 r. 1930 „Organizacji Gospodarstwa Domowego“)

Podajemy obok nowoczesny stół kuchenny do pracy, pomysłu członkini Koła Studjów Gospodarstwa Domowego p. Marii Chmieleńskiej. Służyć może jako stół oraz jako kredens do naczyń. Może on być dowolnych rozmiarów dostosowany do najmniejszych gospodarstw i uwzględniający oszczędność czasu, miejsca i pieniędzy.

Blat kryty jest linoleum, może być również obity blachą. Lewa szuflada pod blatem służy na narzędzia, prawa jest wysuwana stolnicą. Z lewej strony znajduje się szafka z 3-ma wysuwaniem półeczkami, przeznaczonemi na naczynia kuchenne; haczyki na drzwiach służą do zawieszenia podręcznych przyrządów. Pod szufladą-stolnicą znajduje się półka do stawiania naczyń, wykrojona tak, aby osoba pracująca mogła wygodnie ująć przy stole.

Nad stołem znajduje się szafka zamykana. Na 2-ch górnych półkach przewidziano miejsce na dziesięć kwadratowych szufladek blaszanych z wygodnym uchwytem. Każda z szufladek mieści kilo sypkich produktów jak: mąki, kasze i t. d. na drzwiczkach szafka wieszają się pokrywki, małe patelnie i t. d.

Komplet tu podany, jest pokryty przezroczystym lakierem który doskonale można myć wodą. Jako zamykający wszystkie umieszczone przyrządy, może być użyty do kuchni służącej jako pokój. Wzór omówionego kompletu redakcja Domu Osiedla Mieszkania otrzymała od miesięcznika „Organizacja Gospodarstwa Domowego“ (Nr. 11, 1930).

Wyrób omówionych tu sprzętów jest prawnie zastrzeżony. Rysunki techniczne każdego z nich do jednorazowego użytku można otrzymać w cenie 10 zł. w Kole Studjów Gospod. Domowego Marszałkowska Nr. 149, Warszawa.

Architekt Nr. 8. Jak zawsze pięknie wydany zeszyt 8 „Architekta“ zapoczątkowuje omawianie elementów konstrukcyjnych artykułami o dachach płaskich, z licznymi przykładami konstrukcji, dwoma przykładami okien metalowych i konstrukcją okna wystawowego.

W kronice znajdujemy świetne pismo śp. prof. J. Drexlera zawierające sprawozdanie z pierwszego Zjazdu Urbanistów Polskich (2, 3, 4 października r. b.) oraz nawiązujące do czytanych pism i książek zawsze ciekawe i przemyślane uwagi naczelnego redaktora, który nie pomija żadnej okazji by kruszyć kopję dla domu trzytraktowego.

Ilustracji dla swych poglądów autor szuka również dobrze w starym Krakowie jak i w modernistycznej Szwecji.

Zdając sprawę z Wydawnictw Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej poświęconych klasie mieszkaniowej, p. H. Jasieński szuka wyłomnienia tej klasy w katastrofalnym zagęszczeniu wynikającym z nadmiernego przyrostu ludności (np. Polski) lub z imigracji i wyciąga żądanie wniosek, który dosłownie wzięty świadczyłby o przerażająco pesymistycznym pogodzeniu się z losem.

„Otóż wielkie pytanie, czy to nieustannie rosnące zapotrzebowanie należy usiłować zaspakajając zapomocą nieograniczonego forsowania ruchu budowlanego, czy też je raczej zwalczać zapomocą odpowiedniej polityki socjalnej, ekonomicznej i populacyjnej“ (str. 30.)

Niewątpliwie można i należy zwalczać nadmierny rozwój wielkich miast, ale nie można zrzec się głowienia nad sposobem zaoszczędzenia kardynalnej potrzeby dachu nad głową.

Nie można zgodzić się z tem, że „przyrost ludności pochłania całą nadwyżkę dochodu społecznego“, gdyż nowa ludność nowe produkuje dobra i dochód społeczny z przyrostem ludności rośnie.

Zagadnienie jest zagadnieniem podziału tego dochodu (zmniejszenie dochodu kapitału i stosunkowe zwiększenie dochodu pracy, co się daje osiągnąć nie tylko zwiększeniem płac, ale przede wszystkim zmniejszeniem stopy procentowej i odpowiednim rozłożeniem podatków i świadczeń) oraz organizacji pracy.

Do sprawy tej oczywiście jeszcze wrócimy.

Wolne mieszkania we Lwowie.

Niedostatecznie przemyślana pomoc państwa i gminy przy budowie nowych mieszkań wszędzie podobne daje rezultaty.

Piszą nam ze Lwowa:

W Stryjskiej dzielnicy miasta wybudowała spółdzielnia „Własna Strzecha“ szereg domów w blokach i domy te stoją od roku próżne (zajętych jest do słownie 10% mieszkań wolnych), gdyż nie tylko cena jest bardzo wysoka, ale domy są dość odległe od

miasta (mimo że leżą w obrębie granic Wielkiego Lwowa). Miasto zamiast umożliwić tani dojazd, uruchomiło linię autobusów za cenę przejazdu 50 groszy, co odstrasza chcących zamieszkać w tej okolicy, bo wysoki bardzo już koszt mieszkania, podraża kosztowny przejazd.

Potwierdzeniem drożyzny mieszkań budowanych ze środków publicznych, wynikającej z wysokości oprocentowania i krótkiego terminu amortyzacji pożyczek, jest artykuł zamieszczony w „Wiek Nowym“ (Nr. 8856 — 23 grudnia 1930 r.) Komorne t. zw. tanich mieszkań w magistrackich domach czynszowych...

wynosi miesięcznie za pokój od 180 do 140 zł. za dwa pokoje z kuchnią od 160—200 zł...

„Wiek Nowy“ charakteryzuje te mieszkania jak następuje:...

.. są one cuchnące, wilgotne, bez t. zw. oberlichtów, z kłozetem wystającym w kuchni, bez łazienek. Okna bez stóp, wyłączniki elektryczne z tyłu drzwi obok zawiasów. Piece w środku pokoju. Urządzenia wodociągowe odmawiają postuszeństwa, ściany nie malowane, ordynarna podłoga miękka z zwykłych desek, z setkami seków, nienadająca się nawet do stajni dla krów“. Strych, piwnica miniaturki. Calość robi wrażenie zwykłych koszar, bez ganików do trzpania lub wietrzenia pościeli...“

Charakterystykę tę podajemy na odpowiedzialność cytowanego pisma. Wynika z niej jednak niewątpliwie, że wybudowane przez miasto mieszkania odpowiadają bardzo skromnym wymaganiom i zamieszkane są przez ludzi o bardzo skromnych dochodach.

Skargi mieszkańców na wysokie komorne bywają załatwiane drogą dopłat z funduszków Opieki Społecznej, przyczem z natury rzeczy popelniane być muszą omyłki i nieprawidłowości. Zresztą dobroczynność nie jest załatwieniem sprawy mieszkaniowej.

Autor artykułu w „Wiek Nowym“ przeprowadza kalkulację na zasadzie której dowodzi, iż magistrat może i powinien obniżyć czynsz o 30%. Nawet tak obniżone czynsze są niewątpliwie za wysokie, a mogłyby być niższe tylko przy niższym oprocentowaniu kapitału i dłuższej amortyzacji.

W kwartalniku „Praktyczna Wiedza Przemysłowa“ (grudzień 1930).

Dr Piotr Macewicz (Warszawa — Instytut Psychotechniczny) pisze o znaczeniu czynnika ludzkiego w budownictwie...

... Ażeby akcja budowlana miała powodzenie, musi ona tak być przeprowadzona, ażeby społeczeństwu można było w dość krótkim czasie dostarczyć możliwie najkrótszejliczby niedrogich mieszkań. Zawarte w powyższym zdaniu trzy postulaty są jednakowo ważne: 1. szybkie produkowanie obiektów mieszkalnych, 2. znaczna liczba samych obiektów i 3. niewysokie komorne... .. Ażeby zadośćuczynić powyższym trzem postulatom, należy dążyć do obniżenia kosztów własnych. Jeżeli dotąd wznoszone budowle są kosztowne i często liche, to dlatego jedynie, że wznoszono je bądź w celach zysku, bądź też bez oglądania się na współczesne metody organizacji. Te ostatnie zaś wiiodą do usprawnienia procesów wykonania, do właściwego zharmonizowania poszczególnych posunięć, do zmniejszenia kosztów własnych, przede wszystkim przez usunięcie marnotrawstwa. Jednym z wypróbowanych sposobów, stanowiących część ogólnych zadań organizacji, jest właściwy dobór i wykorzystanie czynnika ludzkiego w przedsiębiorstwach... .. Praca ludzka jako rzecz najkosztowniejsza nie może i nie powinna marnować się w naj-

mniejszej nawet mierze, a odpowiednie rozrządzenie tą pracą ma stanowić najważniejsze nasze zadanie...."

Ustaliwszy konieczność gruntownego zbadania przyjmowanych pracowników, autor informuje o metodach badania przydatności zawodowej i zajmuje się specjalnie sprawą przydatności do zawodu w zakresie potrzeb budownictwa. W tym celu określa „pożądane”, „niezbędne”, i „wyluczające” cechy, zarówno architekta jak i sił pomocniczych, wliczając np. (na zasadzie ankiety prof. Lippmana, dokonanych w instytucie Manheimskim) cechy psychiczne, niezbędne w pracy majstra murarskiego: 1. Ocena prawidłowa przy pomocy wzroku dużych odcinków przestrzeni. 2. Ocena prawidłowa przy pomocy wzroku małych odległości przestrzeni. 3. ocena prawidłowa przy pomocy wzroku odległości przy różnych położeniach. 4. ocena prawidłowa przy pomocy

wzroku kątów, 5. ocena nieznacznych odchyłań od form znanych, 6. ocena prawidłowa odległości przy pomocy dotyku. 7. ocena przedmiotów okiem i dotykiem. 8. zdolność odkrywania nowych sposobów wykonania, 9. zdolność szybkiej zmiany nastawienia przy nowym sposobie pracy, 10. zdolność pracy w towarzystwie innych, 11. zdolność powzięcia szybkiej decyzji, 12. zdolność organizowania pracy, 13. zdolność krytycyzmu względem własnego wykonania, 14. zdolność krytycyzmu względem wykonania innych, 15. zdolność szybkiego naprawienia błędnego spostrzeżenia, 16. zdolność szybkiego rachowania na piśmie, 17. zdolność szybkiego rachowania ustnie. 18. zdolność przedstawienia rzeczy graficznie, 19. zdolność samodzielnego szkicowania wzorów.

Dalej na bardzo interesujących przykładach mówi autor o próbach, którym zostają poddani kandydaci do szkół zawodowych w Kijowie. Wreszcie autor zwraca uwagę

na to, że w Warszawie w roku 1917 przy ul. Szpitalnej 12 powstało biuro porady zawodowej pod kierunkiem inż. W. Hauszylida, który nie tylko zainicjował w kraju badania przydatności zawodowej, lecz i stworzył największą bodaj w Europie placówkę, jaką jest Instytut Psychotechniczny w Warszawie.

Istnienie przygotowanego aparatu psychotechnicznego w kraju pozwala w razie potrzeby na zbadanie znaczniejszej liczby ludzi w każdym większym mieście, co szczególnie będzie ważnym przy wzmożeniu ruchu budowlanego.

Z Polskiego Tow. Reformy Mieszkalniowej. Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkalniowej, odbędzie się dnia 4 lutego 1931 r. w lokalu Towarzystwa o godz. 6 pp.

Nowi członkowie:

P. Juljusz Zakowski, Warszawa, Korzeniowskiego 6, m. 5, został przyjęty na członka P. T. R. M.



George B. Ford.

Śmierć Georgea B. Forda dyrektora N.-Yorkiego Stowarzyszenia planu regionalnego wybitnego urbanisty amerykańskiego jest dla rozwoju urbanistyki w Stanach Zjednoczonych wielką stratą.

Niezapomnianą zasługą zmarłego było zwalczanie powszechnego w Stanach sprzeciwu przeciwko jakiegokolwiek reglamentacji budownictwa.

Nie mogąc przeciwstawić się pędowi budowy drapaczy nieba, zdołał Ford przeprowadzić przepisy, dotyczące zmniejszenia się objętości budowy, w miarę wysokości. W ten sposób spowodował ograniczenie budowy drapaczy do bardzo wielkich bloków i zapewnił przynajmniej wyższym ich piętrzem dostęp powietrza i światła.

Chinatown w New Yorku (Arch. Sloan & Robertson), odpowiada jego nowym przepisom strefowym.

PRZEWODNIK INFORMACYJNY

Architekci

IMIĘ I NAZWISKO	A D R E S	Telefon
Alwin Józef	Znin, Państw. Insp. Budowl.	
Brukalska Barbara	Warszawa, ul. Niegolewskiego 8	415-88
Brukalski Stanisław	" " " "	"
Buckiewiczówna Marja	Warszawa, ul. Koszykowa 15 m. 6	
Bujnowski Zygmunt	Warszawa, Długa 11	763-91
Celarski	Krzemieniec, Zarząd Liceum	
Czerwiński Józef Napoleon	Warszawa, ul. Wspólna 5 m. 5	770-22
Dańczak Lucjan	Częstochowa, ul. Waszyngtona 39a	
Dobrzyńska Jadwiga	Warszawa, Krakowskie Przedm. 79	653-51
Gądzikiewicz Stanisław	Warszawa, ul. Kozietulskiego 6	346 20
Goldberg Maksymiljan	Warszawa, ul. Nowogrodzka 18	233 07
Grochowicz Stanisław	Warszawa, ul. Mokotowska 45	8.30 04
Gutt Romuald	Warszawa, ul. Wrońskiego 5	705-75
Günath Władysław	Warszawa, ul. Ursynowska 44	8.22-44
Jankowski Józef	Warszawa, Żolibórz, ul. Kochowskiego 2	267-48
Jankowska Nina	" " " "	"
Jasiński Henryk	Kraków, ul. Studencka 19	
Jawornicki Antoni	Warszawa, ul. Myśliwiecka 16	218-03
Kirkor Józef	Piotrowice k/Katowic, ul. Szopena 17, 1p.	
Kłos Konrad	Warszawa, ul. Sewerynow 5	294-42
Kopkowicz Franciszek	Zakopane, willa „Boryna“	
Kranz Waldemar	Zamość, ul. Nowa 4	
Kuncewicz Adam	Warszawa, ul. Filtrowa 30	8.35-36
Kurkiewiczówna Helena	Warszawa, ul. Marszałkowska 36 m. 3	
Lachert Bohdan	Warszawa, ul. Katowicka 9	10.25-33
Lilpop Franciszek	Warszawa, Aleja Róż 10	8 19-66
Łoboda Zygmunt	Warszawa, Krakowskie Przedm. 79	653-51
Maciejewski Eugenjusz	Gdynia, Szosa Gdańska dom p. Szaniawskiej	
Michejda Tadeusz	Katowice, ul. Poniatowskiego 19	
Mischel Z.	Warszawa, ul. Leszczyńska 8	623-46
Nowakowski Tadeusz	Warszawa, ul. Polna 52	8.50-58
Oderfeld Henryk	Warszawa, ul. Bagatela 15	8.42-42
Paprocki Adam	Warszawa, ul. Sucha 18	8.46-44
Pillar Jan	Starogard	
Płachecki Bolesław	Warszawa, ul. Wilcza 9	8.82-40
Poznański Jerzy	Warszawa, ul. Sędziowska 7	8.15-08
Poznańska Janina	" " " "	"
Różański Stanisław	Warszawa, ul. Mianowskiego 15 m. 19	
Rudzki Tadeusz	Sosnowiec, ul. Kaliska 3 a	
Seydenbeutel Edward	Warszawa, ul. Marszałkowska 63	8 24-53
Sienicki Stefan	Warszawa, ul. Marszałkowska 25	8.79-24
Syrkus Szymon	Warszawa, ul. Senatorska 38	754-76
Syrkus Helena	" " " "	"
Szabuniewicz Mirosław	Warszawa, ul. Polna 64 m. 33	8.30-64

IMIĘ I NAZWISKO	A D R E S	Telefon
Szanaja Józef	Warszawa, ul. Glogera 5	8.28-68
Szczygliński Bronisław	Warszawa, ul. Służewska 3 m. 3	8.40-82
Szperling Jan	Warszawa, ul. Pankiewicza 4	305-98
Świerczyński Rudolf prof. Pol.	Warszawa, ul. Myśliwiecka 12	762-62
Gołłoczko Kazimierz	Warszawa, ul. Myśliwiecka 14	268-26
Tołwiński Tadeusz prof. Polit.	Warszawa, ul. Służewska 3	8 28-65
Tokar Ludwik	Warszawa, ul. Nowogrodzka 3	433-90
Tomaszewski Leonard	Warszawa, ul. Korzeniowskiego 6	8.26-05
Treter Bogdan	Kraków, ul. Kujawska 3	8.88-00
Weker Waclaw	Warszawa, ul. Słoneczna 50 róg Spacerowej	
Wieczorek Erwin	Częstochowa, ul. Ogrodowa 31	
Wondrausch Bronisław	Włocławek, ul. Łęgska 24	
Woyciechowski S.	Warszawa, ul. Filtrowa 67 m. 49	8.43-64
Zborowski Bruno	Warszawa, ul. Korzeniowskiego 6	8.18-36

Blacha cynkowa

F I R M A	A D R E S	Telefon
D/H Herman Meyer	Warszawa, ul. Traugutta 2	602-04

Budowlane przedsiębiorstwa

„Alwa“ wł. A. Wachniewski	Warszawa, ul. Hoża 30	332-41 8.32-41
Banasiak J. i Kasperski T. Biuro Techniczno Budowlane	Warszawa, ul. Emilji Plater 35	448-27
Bobrowski i S ka Biuro Inżynierjno-Budowlane	Warszawa, ul. Rakowiecka 9	8.94-18
„Budownictwo i Przemysł“ Polska Spółka Udziałowa	Warszawa, ul. Śniadeckich 6	8.40-11
„Budopol“ sp. z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 6	331-72
„Budex“ sp. akc. Budowl.-Eksport.	Warszawa, Krak. Przedm. 8	723-47
Grek Bruno Biuro Techniczne	Lwów, ul. Konopnickiej 10	25-15
Holc Paweł i S ka Przeds. Robót Inż.-Budowlanych	Warszawa, ul. Karolkowa 9	279-30 702-23
Przedst. Inż.-Bud. „Zjednoczeni Inżynierowie“ sp. z o. o.	Warszawa, ul. Uniwersytecka 4	8 99-26 8 94-71

F I R M A	A D R E S	Telefon
Janicki Piotr Przeds. Architektoniczno-Budowl.	Warszawa, ul. Rakowiec ¹	8.42-88
Janicki Kazimierz inż. arch.	Łuck, ul. Matejki 16	296
Kalinowski N. i Syn sp. z o. o.	Gdynia, Skwer Kościuszki	18-29
Kleiber A. i Jeżewski W. Przedst. Robót Budowlanych	Warszawa, ul. Ordynacka 8	688-11 542-70
inż. Krzyżanowski K. i S-ka	Gdynia, ul. Ś-to Jańska	11-25
Luft i S-ka	Sosnowiec, ul. Jasna 8	
Niedbalski Stefan Biuro Budowlane	Warszawa, ul. Marszałkowska 15a	8.85-77
Paszkowski W., Próchnicki F. i S-ka sp. z o. o.	Warszawa, Al. Jerozolimskie 18	647-08 424-74
Powszechna Spółka Budowlana sp. z o. o.	Warszawa, ul. Goszczyńskiego 1	8.90-00
Pronaszko S. i Sobieszek R. Biuro Przemysłowo-Budowlane	Warszawa, ul. Świętokrzyska 25	426-74 426-72
Saski Jerzy	Kielce, ul. Sienkiewicza 57	490
Sosonko H. i W. Wojciechowski Przedstaw. Robót Inż.-Budowlanych	Warszawa, ul. Krucza 8	401-84 8.81-84
Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane spółdzielnia z o. o.	Warszawa, Krak. Przedm. 5 m. 3	318-12 780-36
Stoęczne Towarzystwo Budowlane i Meljoracyjne dawniej A. Ponikowski i E. Ostrowski	Warszawa, Krak. Przedm. 7	715-02 667-06
Szpetman Władysław arch.-bud. Przeds. Robót Budowl. i Kanalizac. I. Tyller	Lwów, ul. Klonowicza 21	48-22
W. Markusfeld	Łódź, ul. Trębacka 18	162-09 171-38
	Łódź, ul. Cegielniana 114	213-15

Budowlane okucia

Fabryka Okuć Bud. B-cia Lubert sp. akc.	Warszawa, ul. Złota 34	647-35 690-10
--	------------------------	------------------

C e r a m i k a

F I R M A	A D R E S	Telefon	U w a g i
inż. cer. Cieszewski Józef	Warszawa, Kopernika 30	607-49	cegła stropowa
Dąbrówka Wilanowska Cegielnia Mechaniczna	Warszawa, ul. Nowy Świat 18	717-00	
Dziewulski i Lange Tow. akc. Zakładów Ceram.	Warszawa, ul. Rysia 1	618-84 618-65	
inż. Albert Karp biuro techniczne	Warszawa, ul. Wilcza 54	8.72 47	
Jan Krause Zakłady Przem. w Andrespolu	Łódź, ul. Andrzeja 24	141-24	kafle, farby ziemne
Miejska Cegielnia Mechaniczna we Włocławku	Włocławek	157	cegła, sączki, dachówki
Pomorskie Zakłady Ceram. tow. akc.	Grudziądz		Dachówki (karpiówka żłobiona, holenderka i rzymska)
„Pustelnik“ Zakł. Ceram. sp. akc.	Warszawa, ul. Królewska 8	611-60 686-88	

Elektryczne armatury

Bracia Borkowscy Zakłady Elektrotechniczne sp. akc.	Warszawa, Al. Jerozolimskie 6	642-79 684-66	
Tow. Elektr. KANDEM sp. z o. o.	Warszawa, ul. Królewska 8 m. 8	686-63	
A. Marciniak sp. akc.	Warszawa, ul. Złota 49	260-76 260-06	

G r z e j n i k i

„Gutobór“ Górnośląskie Tow. B dowy Rurociągów sp. z o. o.	Tarnowskie Góry	1111 84	Grzejniki stalowe
Herzfeld i Victorius sp. akc.	Grudziądz		

G r z e j n i k i

F I R M A	A D R E S	Telefon	U w a g i
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki	Warszawa, ul. Marszałkowska 46	8.06-99	
Tow. Starachowickich Zakła- dów Górniczo-Hutniczych sp. akc.	Warszawa, ul. Warecka 15	270-09	

Ogrzewanie Centralne

K. Arkuszewski i S-ka	Warszawa, ul. Wąski Dunaj 12	798-48	
Józef Buczkowski i S-ka	Warszawa, ul. Hoża 59	684-39	
Drzewiecki i Jeziorański Tow. Akc.	Warszawa, Al. Jerozolimskie 71	677-57 677-31	
„ERGOS“ Biuro Techniczne	Warszawa, ul. Elektoralna 26	408-69	
inż. Waław Gąsior i S-ka	Kraków, ul. Karmelicka 14	40-70	
Gałkowski i Podciechowski	Kalisz, ul. Narutowicza 4 Łódź, ul. Sienkiewicza 22	215	
„Instalator“ biuro techn. Edward Bober-Milewski Zjedn. Technicy	Warszawa, ul. Nowy Świat 34/36	264-98	
Jan Künzel	Łódź, ul. Żeromskiego 55	174-03	
Konieczny i Wolny	Katowice, ul. Jagiellońska 36	23-92	
Biuro Techniczne „PION“ sp. z o. o.	Łódź, ul. 11-go Listopada 76	181-96	
inż. M. E. Poznański	Częstochowa, ul. Piotrowska 3/5	4-62	
inż. Skwarecki Stefan	Warszawa, Marszałk. 62	260-70	

F I R M A	A D R E S	Telefon	U w a g i
Szafranek i Roszczyk inżynierowie	Poznań, ul. Fredry 6	59-29 59-22	
Biuro inżyn. „Termotechnika“ sp. z o. o.	Warszawa, ul. Twarda 50	32-05	
inż. Tomaszewski Waław	Warszawa, ul. Em. Plater 10	762-68	
Zajączkowski, Szewczykowski i S-ka	Warszawa, ul. Śliska 9	615-05 689-12	
inż. Czesław Zarzecki	Warszawa, Marszałk. 79	8.32-88	

Piece Szrajbera

Karol Szrajber sp. z o. o.	Warszawa, ul. Grójecka 33	320-33	
----------------------------	---------------------------	--------	--

Posadzki jednolite

inż. Zygmunt Łada i S-ka sp. z o. o.	Warszawa, ul. Traugutta 2	601-84 603-84	Linotol
Edmund Szmidt	Warszawa, ul. Grójecka 56	328-39 311-08	posadzki skałodrzewne

Stolarskie Zakłady

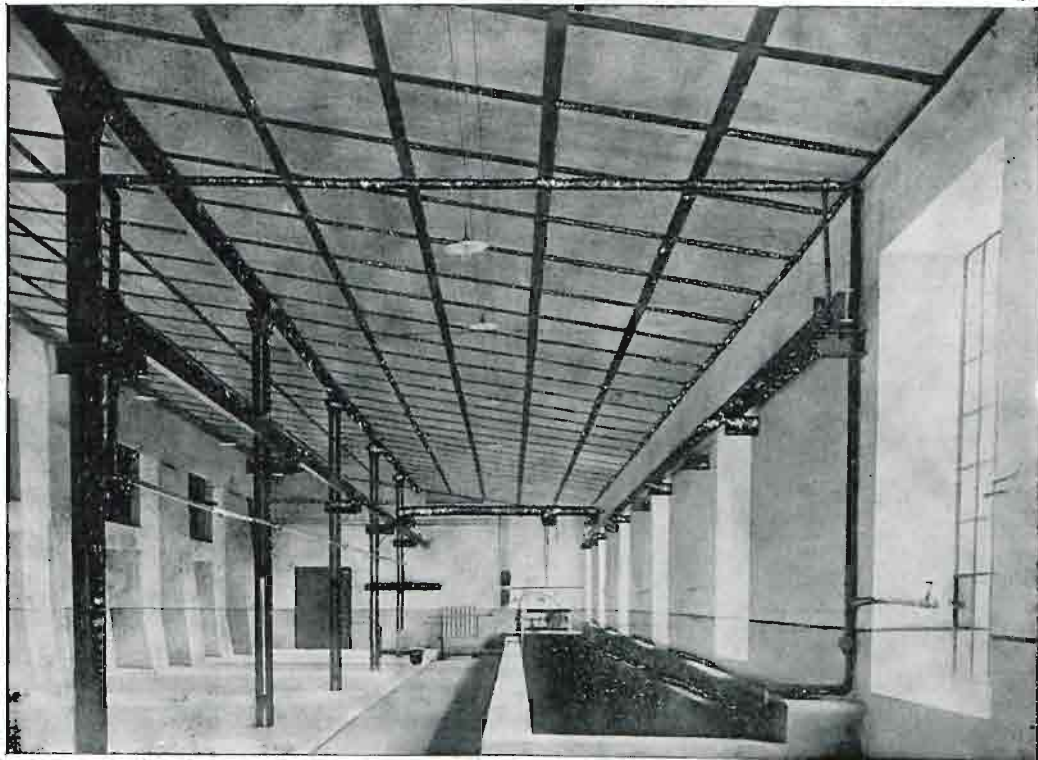
sp. akc. GNOM	Warszawa, ul. Zygmuntowska 8	10.04-46	specjalność — okna szwedzkie
Jan Kozłowski	Warszawa, ul. Wybrańska 18 m. 1		

Budowlane Materiały Zastępcze

Zagajski Mieczysław sp. akc.	Warszawa, ul. Żórawia 3	550-20	Heraklit
------------------------------	-------------------------	--------	----------

Urbanistyka

Biuro Inżynierskie Studjów dla Przemysłu „B. I. P. Technico“ sp. z o. o.	Warszawa, ul. Miodowa 3	799-01	Plany pomiarowe re- gulacyjne, gospodarka miejska, gospodarka ciepłna, suszarnie.
--	----------------------------	--------	--



eternit, jako wykładzina ścian i stropów, jest niezastąpionym materiałem budowlanym, wyrabiany z azbestu i cementu w najrozmaitszych kolorach i kształtach służy również jako jedynie celowe pokrycie dachowe.

eternit jest lekki, mocny trwały, wyrabiany na podstawie patentowanej metody *batschek'a* zapewnia znakomitą wytrzymałość i odporność na wpływy atmosferyczne i chemiczne.

ilustracja przedstawia strop eternitowy wykonany w polsce w jednej z hal maszynowych. uzyskano w ten sposób dobrą izolację cieplną, zupełne zabezpieczenie od ognia, wykorzystując zwyczajną drzewną konstrukcję dachową jako strop hali fabrycznej.

zakłady przemysłowe eternit

sp. akc.

warszawa

ul. czackiego 14



Omawia własności cementu portlandzkiego i umiejętne jego przechowanie, sposoby przyrządzania zaprawy i mieszany betonowej, racjonalny dobór składników, badanie ich i ustosunkowanie pod względem ilościowym, wpływ ilości wody dodanej w mieszaninie na wytrzymałość betonu oraz wiele innych podobnych zagadnień, warunkujących otrzymanie doskonałego betonu.

oo

Porusza następujące zagadnienia jak: fundamenty betonowe w wykopach ziemnych, deskowanie, ustawianie deskowań, ściany piwniczne z pustaków, ściany piwniczne nieprzemakalne, układanie podłóg w suterenach z betonu, słupy betonowe, schody piwniczne i wiele innych podobnych rzeczy.

oo

Uświadamia czytelnika o niebezpieczeństwie muchy i szczurów w niechlujnych domostwach, o roziznażaniu się zarazków chorobotwórczych w niehigienicznych dołach kloacalnych, w ustępach i gnojownikach. Podaje popularny opis budowy dołu biologicznego, higienicznego ustępu betonowego, higienicznych studni z kręgów betonowych oraz budowę zbiorników i racjonalnych gnojowników.

oo

Kto interesuje się temi broszurami może otrzymać je za zwrotem kosztów przesyłki pocztowej (25 groszy od jednej broszury znaczkami pocztowymi) podając dokładny swój adres, zajecie lub zawód, do biura:

**DZIAŁ TECHNICZNY
ZWIĄZKU POLSKICH FABRYK
PORTLAND CEMENTU**

Warszawa, ul. Czackiego 1

PLACE I PARCELE

STARA WIEŚ — PIĘKNE PARCELE LESNE

są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. Działki wszystkie zalesione od 750 mtr. kw. do 3.000 mtr. kwadr. — Sprzedaż na raty. — Zgłoszenia i informacje Główny Zarząd Ordynacji Zamoyskiej, Dział Parcelacji od godz. 11 — 2 i od 5 — 7 popołudniu. — Żabia 4, telefon 602-89. Na żądanie szczegółowe prospekty.

BY NIE ŻAŁOWAĆ PO NIEWCZASIE

Przed kupnem gdzieindziej obejrzyj

PLACE

w najbliższym, wzorowym osiedlu

BIAŁOŁĘKA DWORSKA

3 klm. od granic Warszawy, kilkadziesiąt pociągów dziennie, 9 minut koleją. Regularna komunikacja autobusowa z placu przy Resursie Kupieckiej (ul. Senatorska 36). W osiedlu postępuje szybka zabudowa, przeprowadza się brukowanie ulic i chodników.

Sprzedaż placów na długoterminowe spłaty.

Zarząd: Warszawa, ul. Złota 26, m. 4, tel. 406-34

10 Hektarów

na peryferjach Warszawy

tramwaj na miejscu, zatwierdzony plan parcelacji i zabudowy — sprzedamy.

Wiadomość: telefon 609-23, między godz. 11 a 15

Stałym Abonentom

miesięcznika „DOM-OSIEDLE-MIESZKANIE” redakcja udziela bezpłatnych porad, dotyczących zakładania osiedli, planów zabudowania i parcelacji, budowy domów mieszkalnych, urządzenia wnętrz, ustawodawstwa mieszkaniowego i wszelkich innych spraw techniczno-budowlanych. Zapytania prosimy kierować do Redakcji miesięcznika

„DOM-OSIEDLE-MIESZKANIE”

Warszawa, Krak.-Przedmieście 5
mieszkania 3



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

Instytucja prawno-publiczna.

założona w 1893 r., działająca na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 410) komunikuje, że oprócz przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia, prowadzi następujące działy ubezpieczeń na zasadzie umów dobrowolnych:

- 1) Ubezpieczenia od ognia ziemiopłodów i inwentarzy, ruchomości, maszyn itp.
- 2) Ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.
- 3) Ubezpieczenia żywego inwentarza od upadku w drodze umów z lokalnymi kółkami wzajemnych ubezpieczeń żywego inwentarza.

Ubezpieczenia ziemiopłodów i inwentarzy od ognia oraz ziemiopłodów od gradobicia Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zawiera nie tylko na zasadzie zwykłych umów jednostkowych, ale posiada, na mocy ustawy, prawo wprowadzania przymusu ubezpieczeń ziemiopłodów i inwentarzy od ognia na podstawie uchwał Sejmików Powiatowych, zaś ubezpieczeń od gradobicia—na podstawie uchwał Sejmików Wojewódzkich. Szczególną uwagę zwraca Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na zbiorowe ubezpieczenia od gradobicia, przy których, oprócz dotychczasowych rabatów, stosowana będzie znaczne zniżka składki.

Centrala Powszechnego zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych mieści się w Warszawie, przy ul. Kopernika Nr. 36, 38, 40. Poza tem posiada on Oddziały: w Białymstoku, Brześciu n/B, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łucku, Słonimie, Stanisławowie, Tarnopolu, Warszawie i Wilnie.

We wszystkich miastach powiatowych Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych posiada inspektorów i techników, którzy przyjmują wnioski ubezpieczeniowców.

Jako instytucja prawno-publiczna, mająca na celu nie osiągnięcie zysków, a dobro najszerzych warstw ludności—Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zapewnia najkorzystniejszą kalkulację kosztów oraz bezwzględną likwidację szkód.

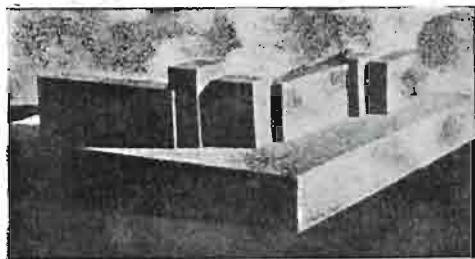
Idziesz z postępem
czytając stale tygodnik

„KOBIEȚA WSPÓŁCZESNA“

Przekonaj się!

Prześlij 25 gr. w znaczkach
pocztowych na porto, a otrzy-
masz bezpłatnie numery okazowe.

Warszawa
Górnośląska 20



CEGLĘ SZLAKOWA

pierwszorzędnej jakości, znormalizowanego formatu
polecają po przystępnych cenach w każdej ilości

**MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY
GÓRNICZO-HUTNICZE**

SP. AKC.
W SOSNOWCU

S. B O R A K

Tartaki parowe, Młyn Parowy, Fabryka Posadzek

STRYJ, telefon 43

Adres telegraficzny: „BORAK STRYJ“

Przedstawicielstwo: **E. DUTLINGER i A. BOROWIK**

WARSZAWA, ul. Próżna 10, telefony: 439-58, 624-65, 657-26, 260-55, 605-12



„Czas to pieniądz”

*Marnujesz pieniądze,
gdy*

*nie korzystasz z komunikacji powietrznej
w dziedzinie*

podróży, przesyłania listów lub dostawy towarów.

FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH

B = c i a L U B E R T Sp. Akc. — Założona w roku 1891

BIURO I SKŁADY: WARSZAWA, ul. ŻŁOTA 34, TELEFONY: 647-35 i 690-10

Fabryka w Warce, starostwo Grójeckie.

Specjalność fabryki: okucia do drzwi i okien od zwyczajnych do najzdobniejszych.



Osiedle Mieszkaniowe na Żoliborzu buduje
SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE Spółdzielnia z ogr. odp.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5 m. 3 tel. 318-12, 780-36

Przedsiębiorcy! Dostawcy! Przemysłowcy!

Jeśli zależy Wam na obstalunkach

Ogłaszajcie się

w miesięczniku

Dom — Osiedle — Mieszkanie

Redakcja i Administracja: Warszawa, Krak. Przedm. 5 m. 3 tel. 202-05



Naczynia aluminiowe

pierwszorzędnej jakości do użytku gospodarczego poleca po
przystępnych cenach
Fabryka „ŚWIATOWIT” w Myszkowie.

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE

Inż. Cz. Zarzeckiego

W WARSZAWIE

ul. Marszałkowska 79, telefon 232-88

WYKONYWA: Ogrzewanie centralne,
Wentylacje, Wodociągi, Kana-
lizacje, Suszarnie, Pralnie me-
chaniczne, Kuchnie parowe,
Dezynfekcje.

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

Inż. STEFAN SKWARECKI

WARSZAWA

ulica Marszałkowska 62, telefon 8.60 - 70.

INSTALACJE: Ogrzewań centralnych, Kana-
lacji, Wodociągów zwykłych
i pneumatycznych, Gaz, Pralnie
mechaniczne.
PROJEKTY I KONSTRUKCJE

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO - BUDOWLANE

FILLEBORN I SZYNDLER

BIURO: Warszawa, Wspólna 67, tel. 211-28. Fabryka i Składy: Praga, Markowska 4, tel. 10.28-52

Niniejszem podaje do wiadomości, że odlutego ubiegłego roku uruchomiony został specjalny dział fabrykacji klepek dębowych i jesionowych, produkowanych na najnowszych maszynach. Suszenie drzewa odbywa się w suszarniach, urządzonych według ostatnich wymagań techniki z zastosowaniem aparatów psychrometrycznych. Na składzie większe ilości gotowych klepek. Firma przyjmuje zamówienia na wykonanie posadzek (na ślepej podłodze, lepniku i asfalcie), oraz do suszenia każdej ilości drzewa.

roczniki 1929 i 1930

miesięcznika

dom — osiedle — mieszkanie

Cena rocznika bez oprawy zł. 15.—

„ „ w oprawie „ 16.—

do nabycia we wszystkich księgarniach i Administracji; Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 3, tel. 202-05



Każda Pani najprzyjemniej spędza czas w cieplarniach Höntscha.

Największa
specjalna fabryka
budowy cieplarni. Odlewnia
kotłów.

Höntsch i S-ka
Poznań, Rataje 13.

Drzewa i krzewy ozdobne oraz kwiaty zimowe (byliny) w najpiękniejszych sortymentach nabyć można

w Zakładach Ogrodniczych Małopolskiego
Tow. Rolniczego

w Fredrowie, poczta Rudki, wojew. Lwowskie.
Katalogi wysyła na żądanie.

POSADZKA JEDNOLITA

LINOTOL

NA ZASADZIE LICENCJI THE LINOTOL CO LTD AARHUS (DANJA)

wyroby z
L A S T R I C O

podesty
stopnie
parapety
ściany

MARMURY SZTUCZNE

w płytach lub
nakładane wprost
na ścianę

WYKONYWA

INŻ. ZYGMUNT ŁADA I S-ka Sp. z o. o.

WARSZAWA, UL. TRAUGUTA 2, TEL. 601-84, 603-84



MAŁY REMINGTON

Czarny lub kolorowy, odpowiedni do każdego gustu, harmonizujący z umeblowaniem każdego wnętrza mieszkalnego.

Mały Remington — to nie tylko piękna maszyna do pisania, ale praktyczna, szybka w pracy i prosta w konstrukcji — niezbędna do osobistego użytku każdego kto pisze.



Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

Warszawa

Hotel Bristol

Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź,
Poznań, Wilno, Gdańsk.

ST. WEIGT i SKA

ŁÓDŹ

PRZEDSTAWICIEL:

Inż. JÓZEF ZYBERT

Warszawa, ul. Złota Nr. 27

Telefon 603-99



KORZYSTAJCIE Z DOBRODZIEJSTW CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Dzięki kociołkom ESWU, które nie wymagają piwnic, centralne wodne ogrzewanie można instalować we wszystkich mieszkaniach starych i nowych domów.

Instalacje zakładają wszyscy koncesjonowani instalatorzy.

RADJATORY STALOWE

DO CENTRALNYCH OGRZEWAŃ STANOWIĄ

IDEALNY GRZEJNIK DLA NOWOCZESNYCH MIESZKAN

Są higieniczne: gładkie powierzchnie nie pozwalają na osadzanie się pyłu — ekonomiczniejsze przez małą zawartość wody — lżejsze o $\frac{2}{3}$ od lanych, co potania budowę, obniża kosztą przewozu, transportu i montażu — bardzo elastyczne — nie pękają wskutek mrozów — wytrzymałe na uderzenia — wydajne w efekcie cieplnym — tańsze od radiatorów lanych. Wybitni fachowcy stosują wyłącznie Radjatory stalowe, a szczególnie tam gdzie wymagana jest wysoka sprawność urządzenia ogrzewczego przy niskiej cenie za instalację!

„GÓTOBUR”

Górnośląskie Towarzystwo Budowy Rurociągów Spółka z o. o.

TARNOWSKIE GÓRY (G. Ś.)

Adres Telegraficzny: Gótobur Tarnowskie Góry. Telefon 1111 i 84.